

Budownictwo drewniane na terenie miasta i gminy Chęciny w XIX i XX wieku

WSTĘP

Przedmiotem opisu w artykule jest dawne chłopskie budownictwo drewniane na terenie gminy Chęciny, zlokalizowanej w południowo-zachodniej części powiatu kieleckiego, województwa świętokrzyskiego.

Dla celów porównawczych przedstawiono też pokrótce niektóre zagadnienia dotyczące budownictwa dworskiego i kościelnego, tj. materiału, z którego zostały wzniesione budynki, ich wielkości, typy budynków występujących w zabudowie dworskiej i kościelnej. Informacje na ten temat uzyskano głównie z archiwaliów.

Badania terenowe na temat tradycyjnego budownictwa chłopskiego (głównie drewniane-go) przeprowadził autor niniejszego artykułu w Chęcinach i w okolicznych wsiach w 2001 r. Dzięki nim uzyskano wiele cennych informacji na temat dawnego budownictwa (m.in. lokalizacji poszczególnych budynków w zagrodzie, rozplanowania wnętrza budynków i materiału, z którego je wznoszono oraz ich konstrukcji).

Aktualny stan dawnego budownictwa chłopskiego na terenie tej gminy zarejestrowano w kwietniu 2007 r., w sierpniu i wrześniu 2008 r., a także w 2010 r. w Chęcinach i wsiach: Mie-dzianka, Mosty, Siedlce, Łukowa, Ostrów, Tokarnia, Wolica, Radkowice, Korzecko, Polichno, Podpolichno, Lipowica, Bolmin, Milechowy, Skiby, Staroheciny, Przymiarki, Podzamcze. Przeprowadzono wtedy dodatkowe wywiady uzupełniające na temat zachowanych najstarszych budynków drewnianych i drewniano-murowanych, uzyskując wiele interesującego materiału. Inne mniej ciekawe obiekty opisano skrótowo. Również niektóre budynki zostały sfotografowane.

Kwerendę archiwalną na temat interesującego nas budownictwa wykonał E. Traczyński w Archiwum Państwowym w Kielcach. Z archiwaliów duże znaczenie dla artykułu miały głównie materiały znajdujące się w zespole „Akt Dyrekcji Ubezpieczeń” z lat 1846-1866, dotyczące ilości i wielkości budynków w poszczególnych zagrodach, a także materiału, z którego były wzniesione i konstrukcji ich ścian¹.

¹ *Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi Milechowy, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1861, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń, Archiwum Państwowe Kielce (dalej: ADU, AP Kielce), sygn. 196, s. 6-9 (dalej: Wykazy... Milechowy); Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi Wolica, powiat kielecki, gubernia radomska, 1847-1848, ADU, AP Kielce, sygn. 1558, s. 9-20 (dalej: Wykazy... Wolica); Wykazy i szacunki szczegółowe zabudowań wsi Bolmin, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1863, ADU, AP Kielce, sygn. 40, s. 12-27 (dalej: Wykazy... Bolmin); Wykazy i szacunki szczegółowe zabudowań wsi donacyjnej Mosty, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1866, ADU, AP Kielce, sygn. 195, s. 6-17 (dalej: Wykazy... Mosty); Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe wsi prywatnej Tokarnia, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1859, ADU, AP Kielce, sygn. 321, s. 20-31 (dalej: Wykazy... Tokarnia); Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi donacyjnej Podzamcze, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1863, ADU, AP Kielce, sygn. 251, s. 6-13 (dalej: Wykazy... Podzamcze).*

Stąd uzyskano informacje nie tylko o ówczesnym budownictwie chłopskim, ale także o budynkach drewnianych czy murowanych dworskich i kościelnych. Dane dotyczą następujących wsi w gminie Chęciny: Bolmin, Milechowy, Mosty, Podzamcze, Tokarnia i Wolica. Ponadto w „Inwentarzu Probostwa Chęcińskiego” z roku 1861 zamieszczone są opisy drewnianych budynków kościelnych, np. dwóch wikariatów².

Korzystano również z *Weryfikacji obiektów zabytkowych. Dawny powiat kielecki* opracowanej przez Bogumiłę Szurawę, skąd uzyskano informacje (opisy, rzuty i fotografie obiektów) dotyczące budownictwa drewnianego Radkowiec³.

Wykorzystano także studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego Chęcin wykonane w 1957 r.⁴ oraz studium historyczno-urbanistyczne opracowane w 1981 r.⁵, w których pokrótce opisane są dawne budynki drewniane.

Bardzo pomocne też były karty ewidencyjne zabytków architektury i budownictwa (dotyczące m.in. domów drewnianych w Chęcinach – przy ul. Małogoskiej nr 48 i nr 58⁶, nr 23, nr 27 oraz nr 50, przy ul. Strażackiej nr 3, przy ul. Ogrodowej nr 25, przy ul. Przedborskiej nr 15, przy ul. Radkowskiej nr 54, przy ul. Partyzantów nr 2 i przy ul. 1-go Maja nr 2), znajdujące się w zbiorach archiwalnych Wojewódzkiej Służby Ochrony Zabytków w Kielcach, opracowane przez Krystynę Kowalską i Sławomira Parfianowicza na początku lat 80. XX wieku.

Kwerendy bibliograficzne wykonano w następujących bibliotekach: Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach, bibliotece Muzeum Narodowego w Kielcach i w bibliotece Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Kielcach. Do pozycji przydatnych przy pisaniu tego opracowania należą publikacje dotyczące budownictwa chłopskiego na terenie Kielecczyny m.in. R. Reinfussa, *Z badań nad budownictwem ludowym w województwie kieleckim*⁷, B. Szurowej, *Drewniane budownictwo ludowe we wsi Kakonin, w powiecie kieleckim*⁸, E. Traczyńskiego, *Budownictwo drewniane we wsiach w gminie Krasocin*⁹, E. Traczyńskiego, *Budownictwo drewniane w Małogoszczu i wsiach na terenie gminy*¹⁰. Ponadto korzystano również z następujących publikacji: *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce. Województwo*

² *Inwentarz Probostwa Chęcińskiego z roku 1861*, Rząd Gubernialny Radomski, Archiwum Państwowe Kielce (dalej: RGR, AP Kielce), sygn. 5562.

³ B. SZURAWA, *Weryfikacja obiektów zabytkowych. Województwo kieleckie (dawny powiat kielecki)*, PP PKZ O/ Kielce 1975, maszynopis.

⁴ *Chęciny, Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*. Opr. A. BARTCZAKOWA, M. KOZIŃSKA, T. ŻAGRODZKI, S. KOZIŃSKI, PP Pracownie Konserwacji Zabytków Warszawa, Dział Dokumentacji Naukowej, Warszawa 1957, maszynopis.

⁵ *Chęciny, Studium historyczno-urbanistyczne*. Opr. M. BARBASIEWICZ i E. PUSTOŁA-KOZŁOWSKA (kwerendy archiwalne), M. BARBASIEWICZ i J. KUBIAK (tekst), J. KUBIAK (opracowanie kartograficzne), K. KOWALSKA (dokumentacja fotograficzna), PP Pracownie Konserwacji Zabytków Warszawa, Pracownia Badań Urbanistycznych, Warszawa 1981, maszynopis.

⁶ Chalupy te wpisane są do rejestru zabytków – nr 48 (R. 1081) i nr 58 (R. 1086).

⁷ R. REINFUSS, *Z badań nad budownictwem ludowym w województwie kieleckim*, „Polska Sztuka Ludowa”, nr 2 1971.

⁸ B. SZURAWA, *Drewniane budownictwo ludowe we wsi Kakonin w powiecie kieleckim*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. IX, Kraków 1975.

⁹ E. TRACZYŃSKI, *Budownictwo drewniane we wsiach w gminie Krasocin*, „Monument”, Warszawa 2005; O budownictwie drewnianym w gminie Krasocin pisze też E. Traczyński w publikacji *Budownictwo drewniane. Kapliczki, krzyże i figury przydrożne. Wzrost na starej fotografii. Materiały do dziejów gminy Krasocin*, Kielce 2006.

¹⁰ E. TRACZYŃSKI, *Budownictwo drewniane w Małogoszczu i wsiach na terenie gminy*, [w:] Cz. HADAMIK, D. KALINA, E. TRACZYŃSKI, *Miasto i gmina Małogoszcz. Dzieje i zabytki Małych Ojczyzn*, Kielce 2006.

kieleckie, opr. przez K. Myślińskiego¹¹, M. Pokropek, *Budownictwo ludowe w Polsce*¹², I. Tłoczek, *Polskie budownictwo drewniane*¹³, T. Czerwiński, *Budownictwo ludowe w Polsce*¹⁴, *W królewskich Chęcinach*, pod red. E. Kosika i R. Nadgowskiego¹⁵, a także innych¹⁶.

1. Budownictwo drewniane chłopskie, dworskie i kościelne na terenie miasta i gminy Chęciny w XIX i XX wieku.

W XIX i na początku XX w. we wsiach w gminie Chęciny – co znajduje potwierdzenie w materiałach archiwalnych i w publikacjach – w zagrodach chłopskich znajdowały się głównie budynki drewniane (zarówno mieszkalne, jak i gospodarcze). W latach 1846-1866 murowane budynki spotykało się przeważnie w zabudowie dworskiej czy kościelnej. Wyjątek stanowi jedynie Bolmin, w którym w tym czasie w zabudowie chłopskiej dominowały domy murowane z kamienia – było ich 19, natomiast drewnianych tylko 9¹⁷. Murowane domy pokryte były gontem, za wyjątkiem domu Franciszka Gogóła krytego słomą¹⁸. Również w Wolicy w 1846 r. znajdował się dom murowany, należący do Kacpra Wolnego¹⁹. Pozostałe budynki chłopskie w tych dwóch wsiach, a także w innych wymienionych w archiwaliach (m.in. Mosty, Milechowy, Tokarnia), były wzniesione z drewna.

W 1846 r. w Bolminie w zabudowie kościelnej tylko kościół i częściowo plebania były murowane, natomiast pozostałe budynki, tj. spichlerz i dwie stodoły, były drewniane²⁰. Spichlerz i stodoły wzniesiono „na węgiel” i pokryto słomą, natomiast kościół i plebania miały pokrycie gontowe. W zabudowie dworskiej w tej wsi w tym czasie znajdowało się wiele budynków zarówno murowanych, jak i drewnianych: „dwór murowany pod gontem, kuchnia murowana pod gontem, owczarnia ze stajnią w części murowana i w części z drzewa pod gontem, stajnia murowana pod słomą, spichlerz z drzewa pod gontem, pierwsza stodoła z drzewa w słupy murowane pod słomą, druga stodoła w słupy murowane pod słomą, folwark z drzewa na węgiel pod gontem, mieszkanie kucharza z drzewa na węgiel pod słomą, mieszkanie karbowego z drzewa na węgiel pod gontem, mieszkanie fernali z drzewa na węgiel pod gontem, mieszkanie gorzelnianego z drzewa na węgiel pod słomą, gorzelnia murowana pod gontem, wołownia murowana pod gontem, stodoła z drzewa na węgiel pod słomą, karczma ze stajnią z drzewa na węgiel pod gontem, mieszkanie gajowego murowane pod gontem (dawniej szlifiernia), młyn wodny z drzewa pod gontem, tartak z drzewa pod gontem” i kolejna

¹¹ *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce. Województwo kieleckie*, opr. K. MYŚLIŃSKI, Warszawa 1995, t. 15, s. 48-54.

¹² M. POKROPEK, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa 1976.

¹³ I. TŁOCZEK, *Polskie budownictwo drewniane*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980.

¹⁴ T. CZERWIŃSKI, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa 2006.

¹⁵ *W królewskich Chęcinach. Monografia historyczno-gospodarcza miasta i gminy Chęciny*, pod red. E. KOSIKA i R. NADGOWSKIEGO, Kielce 1996.

¹⁶ Wymienione są one w *Wykazie literatury* zamieszczonym na końcu opracowania.

¹⁷ *Wykazy... Bolmin*, s. 12-27.

¹⁸ Tamże, s. 16.

¹⁹ *Wykazy... Wolica*, s. 9.

²⁰ *Wykazy... Bolmin*, s. 8.

stodoła „z drzewa na węgiel pod słomą”²¹. Z tego wykazu wynika, że dominowały tu budynki drewniane. W 1850 r. w zabudowie dworskiej wymieniana jest też „kuźnia z mieszkaniem”, murowana z kamienia wapiennego pod gontem²².

W 1846 r. we wsi Mosty wszystkie budynki należące do włościan były wykonane z drewna²³. Natomiast w znajdującej się tu zabudowie folwarcznej część budynków była murowana (obora, owczarnia, jedna stodoła ze słupami murowanymi, ale ze ścianami drewnianymi) i część drewniana (budynek mieszkalny określany jako folwark, druga stodoła, karczma wraz ze stajnią pod wspólnym dachem)²⁴. Budynki drewniane dworskie posiadały ściany w konstrukcji węglowej. Ich dachy kryte były gontem (obora, owczarnia, karczma ze stajnią) i słomą (folwark, dwie stodoły).

W 1846 r. w Tokarni wszystkie budynki włościańskie były drewniane²⁵. W znajdującej się w tej wsi zabudowie dworskiej część budynków była drewniana (chlew, 6 chałup dla służących), część murowana (dwór, skład na okowitę, owczarnia, dwie piwnice, chlew przy gorzelni, wołownia przy gorzelni, kuźnia, austeria ze stajnią oraz stajnia) oraz część murowano-drewniana (obora, owczarnia, stodoła, druga stodoła pod wspólnym dachem ze spichlerzem i stajniami)²⁶. Budynki te były kryte: gontem (skład na okowitę, gorzelnia, chlew przy gorzelni, wołownia przy gorzelni, kuźnia, austeria ze stajnią, stajnia), słomą (chlew, owczarnia murowana, obora drewniana w słupy murowane, owczarnia drewniana w słupy murowane, dwie piwnice, stodoła drewniana w słupy murowane, stodoła ze spichlerzem i stajniami, 6 chałup dla służących) oraz dranicami (dwór).

W 1846 r. w Milechowach wszystkie budynki włościańskie były wzniesione z drewna²⁷. Dachy domów były kryte gontem lub słomą, natomiast budynków inwentarsko-gospodarczych tylko słomą. W tym czasie w tej wsi w zabudowie folwarcznej również wszystkie budynki były drewniane: folwark z przystawką, stodoła z chlewikiem pod wspólnym dachem, druga stodoła i stajnia z owczarnią²⁸. Ściany tych budynków wykonane były w konstrukcji węglowej, a ich dachy miały słomiane pokrycie. W 1857 r. oprócz wymienionych powyżej budynków przybył nowy – owczarnia z oborą murowane, pod gontem²⁹.

W 1846 r. w Wolicy wszystkie budynki chłopskie były drewniane (za wyjątkiem jednego domu murowanego u Kacpra Wolnego), których dachy kryte były słomą³⁰. Znajdujące się w tej wsi budynki dworskie (m.in. dwór, stajnia z oborami, trzy stodoły, spichlerz, kuchnia z oborą pod wspólnym dachem, mieszkanie kucharza, stajnia i karczma) były drewniane, kryte słomą. Tylko dwór należący do J. Fochta miał pokrycie gontowe³¹.

W 1846 r. w Podzamczu w zabudowie dworskiej były następujące budynki: „dwór murowany z suterrenami i dwoma pawilonikami pod gontem, spichlerz o piętrze z dwoma

²¹ Tamże, s. 8-12.

²² Tamże, s. 88.

²³ Wykazy... *Mosty*, s. 6-17.

²⁴ Tamże, s. 6-7.

²⁵ Wykazy... *Tokarnia*, s. 20-31.

²⁶ Tamże, s. 16-20.

²⁷ Wykazy... *Milechowy*, s. 6-9.

²⁸ Tamże, s. 6-7.

²⁹ Tamże, s. 26.

³⁰ Wykazy... *Wolica*, s. 9-20.

³¹ Tamże, s. 7.

występami murowany pod gontem, stajnia murowana pod gontem, trzy owczarnie murowane – dwie kryte gontem i jedna słomą, trzy stodoły z drzewa w słupy murowane na podmurowaniu kryte słomą, młynek wodny z drzewa w słupy pod gontem, młyn wodny murowany pod gontem, kuźnia murowana z mieszkaniem pod gontem, karczma wraz ze stajnią murowana pod gontem, mieszkanie propinatera z drzewa w słupy z chlewkami pod słomą, domek ogrodnika murowany pod gontem, dom owczarza z drzewa na węgiel pod gontem, gorzelnia z występami murowana pod gontem, mieszkanie z drwalnią murowane pod gontem, skład murowany dla wódki pod gontem, browar murowany pod gontem, holendernia murowana pod gontem, chlewy murowane pod gontem i dom czeladni murowany pod gontem”³². Natomiast w tej wsi w 1846 r. do zabudowy rządowej należały: „dom pocztowy murowany pod gontem, mieszkanie pocztylionów murowane pod gontem, stajnia z dwoma spichlerzami murowane pod gontem, szopa z drzewa w słupy gontem kryta, koszary drogowe murowane blachą cynkową kryte oraz celbuda myta drogowego murowana pod blachą”³³. Znajdowała się tu także studnia o cembrowinie drewnianej. Jak wynika z powyższego wykazu budynków dworskich i rządowych w Podzamczu, z drewna wzniesione były tylko ściany stodoł pomiędzy murowanymi filarami, młynek wodny, mieszkanie propinatera i dom owczarza.

W latach 1830–1865 w Chęcinach zdecydowanie dominowało budownictwo drewniane. W 1830 r. znajdowało się tu 261 domów – 183 drewniane i 78 murowane, a w 1865 r. 338 – 205 drewnianych i 133 murowanych³⁴. W latach 30. XIX w. były w Chęcinach dwie drewniane kuźnie (prawdopodobnie u wylotu ul. Małogoskiej i u wylotu ul. Jędrzejowskiej)³⁵. Domy drewniane stały w peryferyjnej części miasta oraz na jego przedmieściu przy ul. Małogoskiej. Często domy te ustawione były szczytem do ulicy. Były one głównie jednotraktowe. W 2 poł. XIX w. w miasteczku budowano też domy dwutraktowe z sienią przejazdową. W 1913 r. znajdowało się tu 956 budynków (drewnianych i murowanych)³⁶. Największą liczbę (aż 53, 9%), stanowiły wśród nich domy drewniane kryte gontem, a drugie miejsce zajmowały domy murowane kryte materiałami ogniotrwałymi (14, 2%)³⁷. Były też budynki drewniane kryte słomą (13, 2%) oraz drewniane kryte materiałami ogniotrwałymi. Podsumowując, stwierdzamy, że w 1913 r. w Chęcinach były 643 budynki drewniane, 175 budynki murowane i 138 „mieszanych”³⁸. Domy drewniane wybudowane w okresie międzywojennym i zaraz po II wojnie światowej (do ok. 1950 r.) znajdowały się wzdłuż ulic Małogoskiej, Radkowskiej, Długiej (dawnej Bolechowskiej), Przedborskiej, 1 Maja i Floriańskiej. Są to niewielkie budynki jednotraktowe, przeważnie na zewnątrz szalowane deskami, przykryte dachami dwuspadowymi lub naczółkowymi. Do ciekawszych przykładów zabudowy tego typu należą domy przy ul. Długiej nr 21, Małogoskiej nr 12 i Bolechowskiej zbudowane w 1946 r. według projektu architekta Władysława Dmocha. W latach 50. XX wieku w Chęcinach budowano też domy według projektów architekta Edwarda Pińczewskiego, m.in. drewniany dom przy ul. Radkowskiej nr 3.

³² Wykazy... *Podzamcze*, s. 8–13.

³³ Tamże, s. 6–7.

³⁴ *Chęciny. Studium historyczno-urbanistyczne...*, s. 95.

³⁵ Tamże, s. 97.

³⁶ Tamże, s. 107.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

W latach 1846-1866 w zagrodach włościańskich, o których są informacje w „Aktach Dyrekcji Ubezpieczeń”, budynki przeważnie wzniesione były z drewna „na węgiel” lub w „słupy”³⁹. Ich dachy pokryte były słomą lub rzadziej gontem. Również ściany drewnianych budynków dworskich i kościelnych wykonane były w konstrukcji węglowej lub słupowej.

W interesujących nas wsiach – jak wykazały materiały archiwalne – oprócz podstawowych budynków chłopskich (tj. domu, obory i stodoły), wzniesionych głównie z drewna, znajdowały się też inne drewniane budynki – dworskie i kościelne: kościoły, dzwonnice, dwory, karczmy, młyny, spichlerze.

Opisany w materiałach archiwalnych, a obecnie nieistniejący już kościół drewniany p.w. Pocieszenia Matki Boskiej w Łukowej był wzniesiony w 1753 roku z fundacji podstoliny koronnej Anny z Ossolińskich Szaniawskiej⁴⁰. Opisano go w inwentarzu w ten sposób: „Był drewniany gontem pokryty. Wiodły do niego dwa wejścia. Drzwi – pisano – wielkie od północy pojedyncze na dwóch zawiasach, wewnątrz zamykane drągiem z kłódką. Drugie drzwi od zachodu pojedyncze na dwóch zawiasach ze skoblem i wrzeciądzem, do kruchty, w której podłoga i powała z deseczek, gdzie jest naczynie kamienne na wodę święconą (...). Z kruchty wchodzi się do kościoła, do którego drzwi z dębowych tarcic, na dwóch zawiasach z zamkiem wewnętrznym ordynaryjnym, wrzeciądzem i skoblami (...). W kościele podsiębitka z tarcic dobra, w chorze wielkim podłoga z tarcic dosyć dobra, w chorze małym czyli prezbiterium, z kamienia różnietego; okien jest sześć; szyby w ołów opravione dobre. W dachu reperacji potrzeba. We środku jest kopuła, w której sygnaturka i krzyż na kopule żelazny mocno pochylony (...)”⁴¹. Przy kościele stała dzwonnica prawdopodobnie drewniana – *mocno zdezelowana, konieczna nowa*⁴². Teren, na którym znajdował się kościół i dzwonnica, był ogrodzony częściowo zniszczonym drewnianym parkanem⁴³. Z czasem drewniany kościół i dzwonnice rozebrano. Dzwonnica drewniano-murowana z XVIII w. zachowała się przy kościele parafialnym w Bolminie.

W „Aktach Dyrekcji Ubezpieczeń” z lat 1846-1866 wymieniane są drewniane dwory m.in. w Wolicy, Mostach i Milechowach. Istniejący w 1846 r. w Wolicy dwór drewniany pokryty był gontem⁴⁴. Wzniesiony był na rzucie prostokąta, o wymiarach: dł. 25 ½ łokci (14,41 m) i szer. 9 łokci (5,18 m)⁴⁵. W tym samym roku znajdował się w Mostach dwór zbudowany „z drzewa na węgiel pod słomą”, dł. 21 ½ łokci (12,11 m) i szer. 14 ½ łokci (8,07 m). W 1846 r. w Milechowach był dwór „z drzewa na węgiel pod słomą z przystawką”. Wymiary dworu wynosiły – dł. 43 łokcie (24,79 m) i szer. 11 łokci (6,34 m), natomiast przystawka miała dł. 11 ½ łokci (6,35 m) i szer. 5 łokci (2,88 m). Ponadto w XIX w. drewniane dwory znajdowały się m.in. w Radkowicach, Ostrowie i Łukowej.

³⁹ Używając sformułowania wzniesione „w słupy”, opisujący mieli zapewne na uwadze konstrukcję sumikowo-łatkową ścian. W tekście używam określenia stosowanego w materiałach archiwalnych, tj. „w słupy”. Natomiast konstrukcja ścian „na węgiel” dotyczy wiązania belek na narożach na nakładkę dwustronną prostą (na tzw. obłap) lub na nakładkę dwustronną ukośną (na tzw. rybi ogon). W starszym budownictwie występowało nie tylko węglowanie na nakładkę dwustronną prostą, ale także na nakładkę dwustronną ukośną, co potwierdzają zachowane XIX-wieczne domy. Węglowanie na rybi ogon upowszechniło się w XX wieku.

⁴⁰ A. ADAMCZYK, *Kościół drewniany w województwie kieleckim*, Kielce 1998, s. 242.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ *Wykazy... Wolica*, s. 7.

⁴⁵ Tamże. Przeliczenia łokci na metry dokonałem według łokcia nowopolskiego, który wynosi 0,5766 m – zob. I. IHNATOWICZ, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 1967, t. 1, s. 32.

W latach 40. XIX w. karczmy drewniane znajdowały się m.in. w Wolicy, Mostach, Bolminie, Tokarni. W Wolicy karczma ze stajnią pod wspólnym dachem była kryta słomą⁴⁶. Zbudowano ją na rzucie prostokąta, o wymiarach: karczma dł. 20 łokci (11,53 m) i stajnia dł. 20 łokci oraz szerokości 12 łokci (6,92 m). Również w Mostach znajdowała się drewniana karczma ze stajnią pod wspólnym dachem, wzniesiona w konstrukcji węglowej, kryta gontem⁴⁷. Wymiary karczmy wynosiły: dł. 19 łokci (10,95 m) i szer. 12 łokci (6,92 m). W tej karczmie były murowane kominy. W Bolminie karczma ze stajnią pod wspólnym dachem, również zbudowane w konstrukcji węglowej, były kryte gontem⁴⁸. Karczma miała dł. 37 łokci (21,33 m) i szer. 20 łokci (11,53 m). W Tokarni karczma drewniana była otynkowana, a jej dach miał pokrycie gontowe⁴⁹.

W materiałach archiwalnych z 1846 r. wymieniane są też drewniane młyny dworskie m.in. w Bolminie i Podzamczu. Młyn wodny w Bolminie był kryty gontem⁵⁰. Miał następujące wymiary: dł. 48 łokci (27,67 m), szer. 17 łokci (9,80 m) i wys. 5 łokci (2,88 m). Młyn wodny w Podzamczu wzniesiony był w konstrukcji słupowej (prawdopodobnie chodzi o konstrukcję sumikowo-łątkową), a jego dach miał pokrycie gontowe⁵¹.

W 1846 r. drewniane spichlerze – głównie dworskie i kościelne – znajdowały się m.in. w Wolicy, Bolminie, Milechowach i Tokarni. Zlokalizowany w Wolicy w zabudowie folwarcznej spichlerz miał dach posyty słomą⁵². Wzniesiony był na rzucie kwadratu o wymiarach: 12 x 12 łokci (6,92 m). Spichlerz w zabudowie dworskiej w Bolminie, należącej w latach 40. XIX w. do Franciszka Bogusza, pokryto gontem⁵³. Jego wymiary wynosiły: dł. 45 łokci (25,94 m), szer. 22 łokcie (12,68 m) i wys. 5 łokci (2,88 m). Spichlerze w Milechowach i Tokarni znajdowały się pod wspólnym dachem z innymi budynkami gospodarczymi – w Milechowach ze stodołą⁵⁴, a w Tokarni – ze stodołą i stajniami⁵⁵. W Milechowach budynek był kryty słomą i gontem, a w Tokarni słomą. W zabudowie kościelnej w Bolminie spichlerz był wzniesiony na rzucie kwadratu o wymiarach 12 ½ x 12 ½ łokci (ok. 6,93 m)⁵⁶. Ściany wzniesiono w konstrukcji węglowej. Pokrycie dachu stanowiła słoma.

W XIX-wiecznych materiałach archiwalnych wymieniane są też inne budynki drewniane dworskie, m.in. w Bolminie – tartak z drzewa kryty gontem⁵⁷.

W „Aktach Dyrekcji Ubezpieczeń”, w zabudowie chłopskiej oprócz chałup, obór, chlewów i stodół, nie są wymieniane inne budynki, np. spichlerze, kuźnie, olejarnie, młyny. W Korzecku w XIX w. wzniesiona została drewniana kuźnia, zachowana do chwili obecnej.

Jeszcze w latach 70. XX w. w Chęcinach i okolicznych wsiach dawne budownictwo drewniane było licznie reprezentowane. Wiele interesujących budynków (zarówno mieszkalnych,

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Wykazy... *Mosty*, s. 6.

⁴⁸ Wykazy... *Bolmin*, s. 12.

⁴⁹ Wykazy... *Tokarnia*, s. 18.

⁵⁰ Wykazy... *Bolmin*, s. 12.

⁵¹ Wykazy... *Podzamcze*, s. 8.

⁵² Wykazy... *Wolica*, s. 9.

⁵³ Wykazy... *Bolmin*, s. 10.

⁵⁴ Wykazy... *Milechowy*, s. 26.

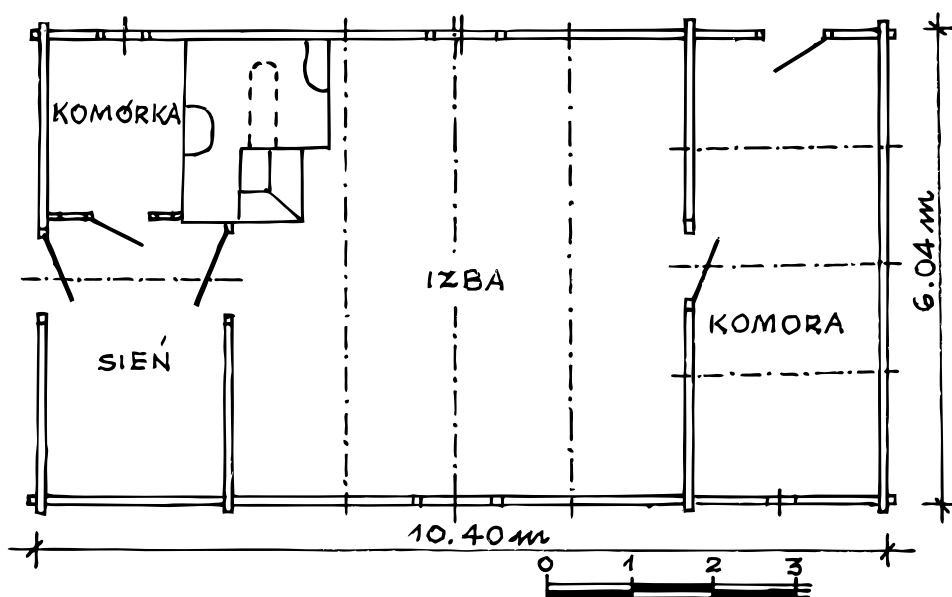
⁵⁵ Wykazy... *Tokarnia*, s. 18.

⁵⁶ Wykazy... *Bolmin*, s. 8.

⁵⁷ Tamże, s. 12.



Ryc. 1. Radkowiec nr 86, gm. Chęciny. Dom z 1881 r. Elewacja północna. Stan w 1975 r. Fot. S. Stępień, XII 1975 r.



Ryc. 2. Radkowiec nr 86, gm. Chęciny. Dom z 1881 r. Rzut przyziemia. Stan w 1975 r. Rys. B. Szurowa, X 1975 r. Odrys E. Traczyński.

jak i inwentarsko-gospodarczych) znajdowało się m.in. w Radkowicach, Siedlcach, Tokarni, Starochęcinach, Miedziance, a także w Chęcinach (głównie przy ulicach Małogoskiej, Radkowskiej, Strażackiej, Szkolnej, 14 Stycznia, Ogrodowej)⁵⁸. Do najstarszych zachowanych drewnianych budynków należały wówczas m.in. chałupy: w Radkowicach – nr 70 (z 1876 r.), nr 86 (z 1881 r.), nr 21 (z 1879 r.), nr 42 (z 1878 r.)⁵⁹, w Miedziance – nr 14 (z ok. 1890 r.) i nr 23 (z ok. 1890 r.)⁶⁰, Tokarni – nr 99 (z 4 ćw. XIX w.)⁶¹, Lipowicy – nr 13 (z 1893 r.)⁶² czy w Chęcinach – ul. Małogoska nr 48 (z 1795 r.) i nr 58 (4 ćw. XIX w.), ul. Ogrodowa nr 25 (z 3 ćw. XIX w.), ul. Strażacka nr 3 (1 poł. XIX w.) i nr 6 (z II poł. XIX w.) oraz ul. 14 Stycznia nr 25 (prawdopodobnie z końca XVIII w.) i nr 29 (z końca XIX w.)⁶³. Ciekawie prezentowały się też jedne z najstarszych budynków inwentarsko-gospodarczych w Radkowicach, m.in. obora ze stajnią pod wspólnym dachem w zagrodzie nr 21 (wzniesiona po 1860 r.), obora ze stajnią i wozownią pod wspólnym dachem w zagrodzie nr 16 (z ok. 1875 r.) czy stodoła w zagrodzie nr 21 (wzniesiona po 1860 r.)⁶⁴. Szczególnie godne uwagi były wąskofrontowe chałupy z Radkowic nr 70 i nr 86, posiadające cechy tradycyjnego budownictwa, m.in. ściany wykonane z belek, łączonych na nakładkę dwustronną ukośną z ostatkami, węgarową konstrukcję otworów drzwiowych, dachy czterospadowe o konstrukcji krokwiowo-płatwiowej posyte słomą, duże kominy w sieni z wnękami do wymiatania sadzy⁶⁵.



Ryc. 3. Radkowice nr 86, gm. Chęciny. Dom z 1881 r. Drzwi do sieni w ścianie zachodniej. Stan w 1975 r. Fot. S. Stępień, XII 1975 r.

⁵⁸ *Zabytki architektury...*, s. 45-54.

⁵⁹ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 22-26.

⁶⁰ *Zabytki architektury...*, s. 51.

⁶¹ Tamże, s. 54.

⁶² Tamże, s. 51.

⁶³ Tamże, s. 49-50.

⁶⁴ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, il. 86, 87, 88.

⁶⁵ Tamże, s. 24-26.

W obu chałupach w izbie na środkowym tragarzu wyryta była data ich budowy. W chałupie nr 70 we wszystkich pomieszczeniach znajdowała się gliniana polepa zamiast podłogi z desek. Na terenie gminy Chęciny wąskofrontowe domy występowały znacznie rzadziej niż szerokofrontowe. Wiele z przedstawionych powyżej budynków kilka lub kilkanaście lat temu rozebrano. Zachowały się tylko nieliczne. Interesujące są też domy drewniane w Chęcinach, znajdujące się przy ul. Małogoskiej nr 48 (d. 50) i nr 58, które zostały wpisane do rejestru zabytków⁶⁶. Szczególnie dom nr 48 – wzniesiony w 1795 r. – stanowił doskonały przykład tradycyjnego budownictwa drewnianego. Budynek reprezentuje typ szerokofrontowy, półtraktowy. Posiada elementy archaiczne, m.in. drzwi biegunowe (z podwórza do sieni), węgarową konstrukcję otworów drzwiowych, węglowanie ścian na narożach na nakładkę dwustronną ukośną z dość długimi ostatkami. Pierwotnie budynek ten miał czterospadowy dach kryty gontem, który wymieniono na dwuspadowy, kryty papą. Dom nr 58 prezentuje typ dwutraktowy, rzadziej występujący w tradycyjnym budownictwie drewnianym Chęcin. Również interesujący był dom przy ul. Strażackiej nr 3, prezentujący typ jednoraktowy, z sienią na przestrzał w części środkowej budynku⁶⁷. Dom wzniesiony był w konstrukcji sumikowo-łątkowej, rzadko stosowanej w budownictwie drewnianym Chęcin.

Obecnie na terenie gminy Chęciny występuje głównie budownictwo murowane – zarówno mieszkalne, jak i inwentarsko-gospodarcze. Dawne budownictwo drewniane spotyka się już rzadko (piszę o tym w rozdziale *Stan obecny*).

2. ZAGRODA CHŁOPSKA

Materiały archiwalne z lat 1846–1866, dotyczące m.in. takich miejscowości, jak: Bolmin, Milechowy, Mosty, Podzamcze, Tokarnia, Wolica, wymieniają liczbę i nazwę budynków w poszczególnych zagrodach. Przykładowo podaje, że w 1845 r. w Bolminie występowały zagrody jednobudynkowe, dwubudynkowe, trzybudynkowe i takie, w których były więcej niż trzy budynki⁶⁸. W zagrodzie jednobudynkowej znajdowała się tylko chałupa i taki typ zagrody występował sporadycznie w interesującej nas wsi. W skład zagrody dwubudynkowej wchodziły chałupa i stodoła. Nie wymienia się tu obory jako oddzielnego budynku, bo być może istniała ona pod wspólnym dachem z domem. W pięciu zagrodach dwubudynkowych występowały: chałupa z oborą pod wspólnym dachem i stodoła (takich zagród było trzy), chałupa i stodoła z oborą pod wspólnym dachem (jedna zagroda) oraz chałupa z chlewikiem pod wspólnym dachem i stodoła z oborą pod wspólnym dachem (jedna zagroda). W zagrodzie trzybudynkowej spotykało się chałupę, oborę oraz stodołę i prawdopodobnie one dominowały we wsi. Sporadycznie zdarzały się też zagrody o trzech budynkach, złożone np. z chałupy z oborą pod wspólnym dachem i dwóch oddzielnych stodół, a także z samej chałupy i dwóch oddzielnych stodół. W zagrodach powyżej trzech budynków spotykało się, np. chałupę, oborę i dwie stodoły albo chałupę, dwie obory i dwie stodoły. Występowały one w gospodarstwach zamożnych.

⁶⁶ Karty ewidencyjne..., domy, Chęciny, ul. Małogoska nr 48 i nr 58, s. nlb. Opr. K. KOWALSKA, S. PARFIANOWICZ.

⁶⁷ Karta ewidencyjna..., dom, Chęciny, ul. Strażacka nr 3, s. nlb. Opr. K. KOWALSKA, S. PARFIANOWICZ.

⁶⁸ *Wykazy... Bolmin*, s. 12–27.

W 1846 r. w Mostach w zagrodach „sołtysich uprzywilejowanych” występowały: sama chałupa (jedna zagroda), chałupa i stodoła (jedna zagroda), chałupa i obora (jedna zagroda), chałupa, obora i stodoła (dwie zagrody), chałupa i stodoła z obórką pod wspólnym dachem (jedna zagroda), chałupa z obórką pod wspólnym dachem i stodoła (jedna zagroda). Była też jedna zagroda składająca się aż z pięciu budynków, tj. chałupy, obory, dwóch stodół i chlewów (jedna zagroda)⁶⁹. W tej samej wsi w tym czasie w skład zagród kolonistów wchodziły następujące budynki: sama chałupa (sześć zagród), chałupa z oborą pod wspólnym dachem (cztery zagrody), chałupa z oborą pod wspólnym dachem i stodoła (trzy zagrody), chałupa i stodoła z obórką pod wspólnym dachem (jedna zagroda), chałupa, obora i stodoła (jedna zagroda), chałupa i stodoła „z mieszkaniem” (jedna zagroda) oraz chałupa z dwiema oborami pod wspólnym dachem i stodoła (jedna zagroda)⁷⁰. W 1846 r. w Tokarni były zagrody jednobudynkowe – złożone tylko z samej chałupy czy też chałupy z chlewem pod wspólnym dachem, zagrody dwubudynkowe – złożone z chałupy (prawdopodobnie pod wspólnym dachem z oborą) i stodoły oraz chałupy i stodoły z chlewem pod wspólnym dachem, zagrody trzybudynkowe – złożone z chałupy, chlewa i stodoły oraz chałupy i dwóch stodół⁷¹. W 1846 r. w Wolicy w skład zagród włościańskich wchodziły: sama chałupa (dziewięć zagród), chałupa pod wspólnym dachem ze stodołą (dwie zagrody), chałupa i stodoła (siedem zagród), chałupa i stodoła z chlewem pod wspólnym dachem (dwie zagrody), chałupa, chlewy i stodoła (jedna zagroda), chałupa i dwie stodoły (dwie zagrody)⁷².

Z materiałów archiwalnych wynika, że we wsiach na terenie gminy Chęciny w latach 1846-1866 ilość budynków w zagrodzie i ich rodzaj były różnorodne. Występowały tu zagrody jednobudynkowe, dwubudynkowe, trzybudynkowe, a także złożone z czterech i pięciu budynków. Zagrody wielobudynkowe spotykało się przeważnie w zamożnych gospodarstwach, a jednobudynkowe u biednych włościan.

W II połowie XIX i w XX w., ze względu na usytuowanie budynków na siedlisku, można wyodrębnić następujące typy zagród:

- zagroda w kształcie litery L;
- zagroda w kształcie litery U;
- zagroda, w której dom i budynki gospodarcze są do siebie równoległe;
- zagroda w kształcie luźnego czworoboku.

W zagrodzie w kształcie litery L, złożonej z dwóch budynków, tj. domu i obory ze stodołą pod wspólnym dachem lub domu z oborą pod wspólnym dachem i oddzielnej stodoły, budynek mieszkalny czy mieszkalno-inwentarski usytuowany był przy bocznej granicy siedliska i zwrócony był szczytem do drogi, natomiast sama stodoła czy stodoła z oborą pod wspólnym dachem znajdowały się przy tylnej granicy działki, skierowane kalenicą do domu. Były też zagrody, w których sam dom lub dom pod wspólnym dachem z oborą, usytuowany był kalenicą do drogi, natomiast stodoła zlokalizowana przy bocznej granicy działki, skierowana była szczytem do budynku mieszkalnego, ponadto zagrody dwubudynkowe, w których dom zwrócony był kalenicą do drogi, natomiast budynek inwentarski lub inwentarsko-gospodarczy zwrócony był równoległe do domu.

⁶⁹ *Wykazy... Mosty*, s. 6-11.

⁷⁰ *Tamże*, s. 11-17.

⁷¹ *Wykazy... Tokarnia*, s. 20-31.

⁷² *Wykazy... Wolica*, s. 9-20.

W zagrodzie trzybudynkowej w kształcie litery U – złożonej z domu, obory i stodoły, budynek mieszkalny skierowany był ścianą dłuższą do drogi, stodoła stała przy tylnej granicy działki – równolegle do domu, natomiast między nimi przy bocznej granicy działki znajdowała się obora. Zdarzały się też zagrody, w których dom sytuowany był wzdłuż bocznej granicy siedliska – skierowany szczytem do drogi, przy drugiej bocznej granicy działki znajdowała się obora, a przy tylnej granicy stała stodoła, zwrócona kalenicą do szczytów budynku mieszkalnego i inwentarskiego.

W zagrodzie czterobudynkowej w kształcie luźnego czworoboku dom usytuowany był kalenicą do drogi, stodoła znacznie od niego odsunięta zwrócona była w jego kierunku kalenicą, natomiast przy jednej z bocznych granic siedliska znajdowała się obora, a przy drugiej, np. spichlerz, chlew czy szopa. Boczne budynki były zwrócone szczytami do domu i stodoły. W 1879 r. zagroda w kształcie luźnego czworoboku znajdowała się m.in. w Radkowicach u Lucyny i Józefa Pobochów, którzy należeli do najzamożniejszych gospodarzy we wsi⁷³. Posiadali oni wówczas 30 morgów ziemi oraz 2 pary koni, 10 sztuk bydła, owce, świny. W skład ich ówczesnej zagrody oprócz domu wchodziła stodoła o dwóch boiskach i trzech zapolach, drewniana stajnia i murowana obora.

W niektórych zagrodach znajdowały się studnie, które były lokalizowane w różnych miejscach, np. z boku domu czy stodoły lub przy bocznej nie zabudowanej granicy działki. Unikano lokalizacji studni w pobliżu budynku inwentarskiego. W II połowie XIX i na początku XX w. występowały przeważnie studnie, których wykop wyłożony był obrobionymi kamieniami polnymi. Część nadziemna studni wykonana była z belek, węglowanych na nakładkę dwustronną prostą lub dwustronną ukośną, z krótkimi ostatekami lub bez ostateków. Wiadra z wodą wyciągano ze studni za pomocą długiej, drewnianej żerdzi, zwanej kulką, na końcu której przymocowany był hak do zawieszania wiadra lub też za pomocą żurawia. W okresie międzywojennym spotykało się też studnie, w których wiadra z wodą wyciągano przy pomocy kołowrota. W późniejszych latach upowszechniły się studnie zaopatrzone w wał z korbą.

W XIX i na początku XX w. zagrody chłopskie grodzono często płotem plecionym, wykonanym z gałęzi leszczyny lub dębiny, przeplatanych wokół wbitych w ziemię kółków. Taki płot widoczny jest przy jednej z zagród chęcińskich na obrazie Józefa Szermentowskiego „Procesja w Chęcinach”⁷⁴. Przy opisie z I poł. XIX w. budynków należących do wikariatu Trzech Króli w Chęcinach jest informacja, że „podwórze i sad ogrodzone są płotem chruścianym w złym stanie”⁷⁵. Sady grodzono także płotami żerdziowymi. Płoty sztachetowe upowszechniły się w XX w. Spotykało się też zagrody, które nie posiadały żadnego ogrodzenia.

Przeważnie pomiędzy drogą i budynkiem mieszkalnym znajdowały się ogródki kwiatowe lub kwiatowo-warzywne. W ogródkach oprócz kwiatów i warzyw rosły także krzewy (np. bez, jaśmin), czasem jedno lub dwa drzewa owocowe. Drzewa owocowe i inne rosły również przy bocznych granicach działek.

⁷³ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 22.

⁷⁴ Obraz zamieszczony jest na okładce Świętokrzyskiego Miesięcznika Kulturalnego „Teraz”, Kielce luty 2007.

⁷⁵ Akta parafii Chęcin, Archiwum Państwowe w Kielcach, s. 255.

3. BUDYNKI MIESZKALNE

Rozplanowanie wnętrza domu

W tradycyjnym budownictwie mieszkalnym w Chęcinach i wsiach na terenie gminy występowały zarówno domy wąskofrontowe, jak i szerokofrontowe, przy czym dominowały szerokofrontowe. Domy wąskofrontowe znajdowały się m.in. w Radkowicach – w zagrodach nr 70 (dom z 1876 r.) i nr 86 (dom z 1881 r.)⁷⁶. W XIX w. często budowano chałupy jednotraktowe, o układzie pomieszczeń: sieni – izba – komora. W materiałach archiwalnych z I poł. XIX w. dotyczących parafii Chęciny wymienione są zabudowania komorników w tym miasteczku – należące do probostwa, w których spotykało się chałupy drewniane składające się z sieni, jednej izby i komory, zamieszkałe np. przez rodziny Kacpra Wojciechowskiego (nr 28), Jerzego Nieznańskiego (nr 192), Kajetana Wojdy (nr 193), Tomasza Radwańskiego (nr 250) czy Benedykta Kwaśniewskiego (nr 196)⁷⁷. Natomiast dwa domy (nr 194 i nr 195), znajdujące się „za klasztorem Franciszkanek ku Małogoszczowi” (obecna ul. Małogoska), w których mieszkało po dwie rodziny (Błażeja Gutkowskiego i Michała Dutkiewicza oraz Pawła Koniecznego i Kazimierza Ukawskiego), składały się z jednej sieni, dwóch izb i dwóch komór⁷⁸. Również w Polichnie w tym czasie, w chałupie komornika Wawrzyńca Lisa – należącej do probostwa w Chęcinach – były sieni, izba i komora⁷⁹. Natomiast w Starochęcinach wśród chałup zamieszkałych przez włościan, a należących do probostwa, spotykało się domy złożone z sieni, izby i dostawionej do nich „stajenki” albo sieni, jednej izby, komory i dobudowanego do nich chlewika⁸⁰. Spotykało się też wtedy sporadycznie domy jednotraktowe o dwóch pomieszczeniach – sieni i izbie. Na początku XX w. w wielu chałupach jednotraktowych wydzielono z sieni komórkę lub letnią kuchenkę, przez co uzyskały one układ półtraktowy. W pomieszczeniu przeznaczonym na kuchenkę przy kominie czasem budowano niewielki trzon kuchenny, a w ścianie wycinano małe okno. W XIX i na początku XX w. rzadko wznoszono także drewniane domy dwutraktowe. W Radkowicach w zagrodzie nr 21 znajdował się dom z 1879 r., który był dwutraktowy z sienią przyszczytową przechodnią⁸¹. W jego trakcie przyszczytowym znajdowały się dwie komory, a w drugim trakcie dwie izby. Ten dom należał do zamożnej rodziny. W czasie budowy określano go jako „modny”. Został on kilkanaście lat temu rozebrany. Również typ dwutraktowy prezentuje dom z 4 ćw. XIX w., zachowany w Chęcinach przy ul. Małogoskiej – w zagrodzie nr 58, a także dom z 2 ćw. XIX w. zlokalizowany przy ul. Radkowskiej – w zagrodzie nr 54⁸².

W latach 1846-1866 domy pod względem długości i szerokości były dość zróżnicowane. Oprócz chałup o znacznych wymiarach spotykało się też niewielkie budynki mieszkalne. W 1846 roku w Wolicy znajdowały się domy włościańskie o wymiarach: dł. 12-33 łokci

⁷⁶ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 24-25.

⁷⁷ Akta parafii Chęciny..., s. 244-246.

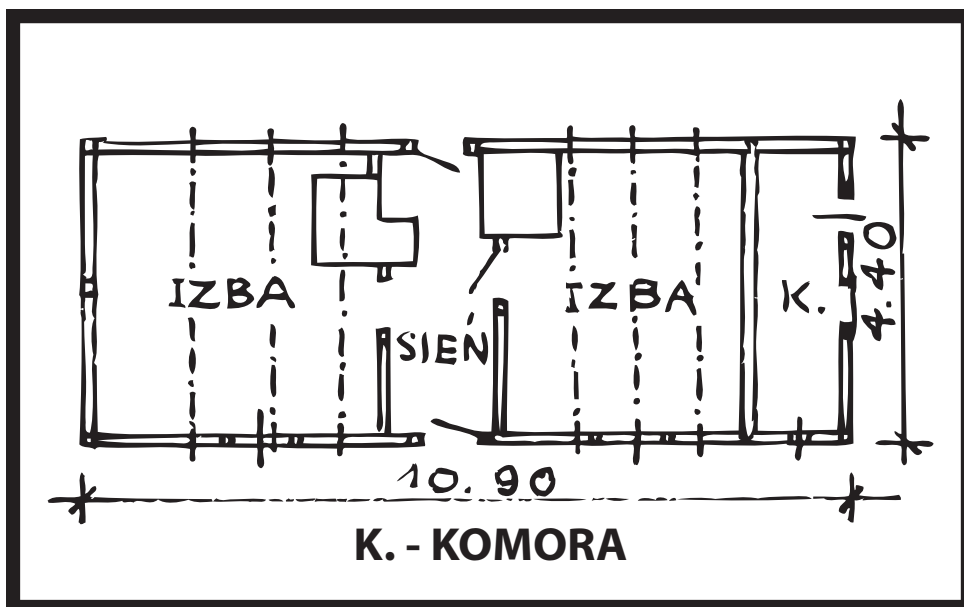
⁷⁸ Tamże, s. 245-246.

⁷⁹ Tamże, s. 247.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 22.

⁸² Karty ewidencyjne ..., domy, Chęciny, ul. Małogoska nr 58 i ul. Radkowska nr 54, s. nlb. Opr. K. KOWALSKA, S. PARFIAŃOWICZ.



Ryc. 4. Chęciny, ul. Strażacka nr 3. Dom prawdopodobnie z I poł. XIX w.
Rzut przyziemia. Stan w 1983 r. Odrys E. Traczyński.

(6,92-19,02 m) i szer. 6-9 łokci (3,46-5,18 m)⁸³. Do dużych domów należał m.in. dom Błażeja Cielibały, który miał dł. 33 łokcie (19,02 m) i szer. 8 łokci (4,61 m)⁸⁴, a do małych – chałupa Katarzyny Zygmuntowicz o wymiarach: dł. 13 łokci (7,50 m) i szer. 6 łokci (3,46 m)⁸⁵ czy należąca do Tomasza Toborka dł. 12 łokci (6,92 m) i szer. 8 łokci (4,61 m)⁸⁶. W 1846 roku w Tokarni były domy dł. 15-30 łokci (8,64-17,00 m) i szer. 8-10 łokci (4,61-5,76 m)⁸⁷, a w Mostach dł. 15-27 łokci (8,64-15,56 m) i szer. 6-12 łokci (3,46-6,92 m)⁸⁸.

Material

W XIX i na początku XX w. do budowy domów powszechnie stosowane było drewno, głównie sosnowe. Czasem na przyciesie używane było drewno dębowe. Wyjątek stanowi Bolmin, gdzie w 1846 r. kilkanaście chałup włościańskich było murowanych z kamienia (na wykazane w „Aktach Dyrekcji Ubezpieczeń” 28 domów – 9 było drewnianych, natomiast 19 murowanych)⁸⁹. W tym czasie z kamienia wznoszono głównie niektóre budynki mieszkalne dworskie i kościelne, kościoły, kapliczki domkowe czy wiele budynków dworskich

⁸³ *Wykazy... Wolica*, s. 9-20.

⁸⁴ *Tamże*, s. 15.

⁸⁵ *Tamże*, s. 17.

⁸⁶ *Tamże*, s. 19.

⁸⁷ *Wykazy... Tokarnia*, s. 20-31.

⁸⁸ *Wykazy... Mosty*, s. 6-17.

⁸⁹ *Wykazy... Bolmin*, s. 12-27.

inwentarsko-gospodarczych. Dachy domów chłopskich pokryte były przeważnie słomą, rzadziej gontem. Przykładowo podaję, że w 1846 r. w Mostach czy Wolicy wszystkie chałupy pokryte były słomą, natomiast w Bolminie większość pokryta była gontem (20-gontem i 8-słomą)⁹⁰. W Bolminie gontem pokryte były głównie murowane domy, za wyjątkiem domu Franciszka Gogóła, który był kryty słomą⁹¹. Kamień stosowano również jako podsypkę pod przyciesie, na podmurówki oraz na urządzenia ogniowe. Z gliny wykonywano polepę. Po II wojnie światowej upowszechniły się domy murowane z cegły, pustaków i kamienia, kryte dachówką, blachą lub eternitem.

Fundament

W wielu zachowanych XIX-wiecznych budynkach mieszkalnych przyciesie położone były na niezbyt wysokiej podmurówce z kamienia polnego, łączonego gliną czy zaprawą wapienną (m.in. w Radkowicach – w domach nr 21 (z 1879 r.), nr 86 (z 1881 r.) i nr 70 (z 1876 r.)⁹² czy w Chęcinach – w domach znajdujących się przy ul. Partyzantów nr 2 (z przełomu XIX i XX w.), przy ul. Radkowskiej nr 54 (z 2 ćw. XIX w.), przy ul. Małogoskiej nr 48 (z 1795 r.), przy ul. Przedborskiej nr 15 (z 1 ćw. XIX w.), przy ul. Ogrodowej nr 25 (z 3 ćw. XIX w.) czy przy ul. Strażackiej nr 3 (z I poł. XIX w.)⁹³. Niektóre drewniane domy w Chęcinach czy Radkowicach były podpiwniczone, np. w Chęcinach (nieistniejące już domy – z 2 ćw. XIX w. przy ul. Radkowskiej nr 54 i z lat 70. XIX w. przy ul. Małogoskiej nr 27), natomiast w Radkowicach (nieistniejące już domy – nr 21 z 1879 r. i nr 86 z 1881 r.). W tym czasie przyciesie kładziono także na podsypce kamiennej i na dużych kamieniach pod narożami. W niektórych chałupach przyciesie położone były bezpośrednio na ziemi. Dopiero w budownictwie współczesnym zaczęto stawiać solidne podmurówki.

Ściany

Z materiałów archiwalnych z lat 1846-1866 dowiadujemy się, że chałupy drewniane włościan budowane były „na węgły” i „w słupy” (tj. w konstrukcji sumikowo-łątkowej). W 1846 r. w Mostach chałupy zarówno „sołtysie uprzywilejowane, jak i kolonistów” wzniesione były wyłącznie w konstrukcji węglowej⁹⁴. Również w takiej samej konstrukcji wykonane były ściany budynków mieszkalnych dworskich⁹⁵. W tym samym czasie w Milechowach wszystkie domy włościańskie i folwark budowane były „na węgły”⁹⁶. W latach 40. XIX w. w Bolminie liczne drewniane chałupy zbudowano zarówno w konstrukcji węglowej, jak i w sumikowo-łątkowej (część w węglowej)⁹⁷.

⁹⁰ Wykazy... *Mosty* (s. 6-17), *Wolica* (s. 9-20) i *Bolmin* (s. 12-27).

⁹¹ Wykazy... *Bolmin*, s. 16.

⁹² B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 22-26.

⁹³ Karty ewidencyjne..., domy drewniane w Chęcinach. Opr. K. KOWALSKA, S. PARFIAŃOWICZ.

⁹⁴ Wykazy... *Mosty*, s. 6-17.

⁹⁵ Tamże, s. 6-7.

⁹⁶ Wykazy... *Milechowy*, s. 6-9.

⁹⁷ Wykazy... *Bolmin*, s. 12-27.

W zabudowie dworskiej w tej wsi na węgly zbudowane były takie obiekty, jak folwark oraz domy kucharza, karbowego, fernali i gorzelnianego⁹⁸. W 1846 roku w zabudowie dworskiej w Podzamczu tylko dom owczarza był pobudowany w konstrukcji węglowej⁹⁹.

Reasumując stwierdzamy, że na interesującym nas terenie zarówno w XIX, jak i na początku XX w. ściany domów węglowano na nakładkę dwustronną prostą (obłap) i nakładkę dwustronną ukośną (rybi ogon), z ostatekami. Jednakże starszym sposobem łączenia belek ścian była nakładka dwustronna prosta. Sporo domów zbudowanych „na obłap”, jeszcze kilkanaście lat temu można było spotkać w interesujących nas wsiach. W tym czasie częściej jednak występowały chałupy z II poł. XIX i z początku XX w., które miały ściany węglowane na nakładkę dwustronną ukośną, niekiedy z dość długimi ostatekami (np. domy w Radkowicach – nr 21 (z 1879 r.), nr 70 (z 1876 r.), nr 86 (z 1881 r.) czy w Chęcinach – ul. Partyzantów nr 2 (z przełomu XIX i XX w.), ul. Ogrodowa nr 25 (z 3 ćw. XIX w.), ul. Radkowska nr 54 (z 2 ćw. XIX w.), ul. Małogoska nr 58 (z 4 ćw. XIX w.). W niektórych domach w przypadku krótkich belek w ścianach pomocniczo zakładano łątki. Rzadko budowano domy w konstrukcji sumikowo-łątkowej. Na ilustracji z 1805 r., zamieszczonej w albumie „Ansichten von Krakau und der Gegen” autorstwa F.P. Usenera, przedstawiającej ruiny zamku w Chęcinach i fragment zabudowy miasta, widoczna jest chałupa, której ściany wzniesione są w konstrukcji sumikowo-łątkowej¹⁰⁰. Nakryta jest ona dachem czterospadowym, który ma słomiane poszycie. Jeszcze w latach 80. XX w. zachował się w Chęcinach przy ul. Strażackiej nr 3 dom prawdopodobnie z I połowy XIX w., zbudowany w konstrukcji sumikowo-łątkowej, stosowanej rzadko w budownictwie mieszkalnym na interesującym nas terenie¹⁰¹. Czasem ściany domu były budowane w dwóch konstrukcjach – częściowo w sumikowo-łątkowej i częściowo w węglowej (np. rozebrany dom z 1 ćw. XIX w., który znajdował się w Chęcinach przy ul. Przedborskiej nr 15)¹⁰².

Szczeliny między belkami uszczelniano mchem i lepiono gliną, czasem z domieszką plew. Zewnętrzne ściany domów bardzo często bielono samym wapnem na biało lub z dodatkiem lakmusa i wtedy uzyskiwały niebieskawy kolor. Spotykało się też domy, które miały wszystkie zewnętrzne ściany lub tylko jedną (np. tylną), w naturalnym kolorze drewna.

W okresie międzywojennym, a także w pierwszych latach po II wojnie światowej, zewnętrzne ściany niektórych dawnych domów szalowane były deskami pionowo czy w części dolnej pionowo (do wysokości parapetów okiennych), a wyżej poziomo – np. w domu w Chęcinach przy ul. Przedborskiej nr 15. Węgły narożne przeważnie obite były pionowo deskami, niekiedy profilowanymi. W górnej części ścian – naokoło, tuż przy okapie, niekiedy przybite były deski, których dolne krawędzie wycięte były w ząbki (np. w rozebrany już domu nr 46, który znajdował się przy ul. Małogoskiej w Chęcinach).

Przy niektórych domach budowanych głównie w okresie międzywojennym, przed sienią od strony frontowej, stawiano ganki w konstrukcji słupowej, które w całości szalowano pionowo deskami lub tylko ich część dolną.

⁹⁸ Tamże, s. 8-12.

⁹⁹ Wykazy... Podzamcze, s. 10.

¹⁰⁰ F. P. USENER, *Album „Ansichten von Krakau und der Gegen Kielce.”*, Zamek w Chęcinach. Widok na ruiny zamku od północy. Akw. Muzeum Narodowe w Kielcach, repr. PKZ O/Kielce.

¹⁰¹ Karta ewidencyjna..., dom, Chęciny, ul. Strażacka nr 3, s. nlb.

¹⁰² Karta ewidencyjna..., dom, Chęciny, ul. Przedborska nr 15, s. nlb. Opr. K. KOWALSKA, S. PARFIANOWICZ.

W niektórych gankach w części górnej zamontowane były kratki z listew. W ganku szalowanym całkowicie deskami zwykle z boku znajdowały się okienka wieloszybkowe, a z przodu drzwi jedno lub dwuskrzydłowe. Czasem niektóre elementy ganka były ozdobnie wycinane, np. wiatrownice przy daszku.

Okna

W XIX-wiecznych chałupach w ścianie frontowej izby było zwykle jedno duże okno i w tylnej jedno – ale znacznie mniejsze. Zdarzały się też domy, które w tylnej ścianie nie posiadały okna. Rzadziej występowały chałupy z oknami umieszczonymi w ścianach szczytowych.

W domach wznoszonych w XIX w. otwory okienne ujęte były w węgary (tj. w słupy na wysokość otworu okiennego), rzadko w łątki. Węgarrową konstrukcję można było dostrzec w niektórych domach w Radkowicach (np. nr 21 z 1879 r. i nr 86 z 1881 r.) czy w Chęcinach, Mostach i Tokarni, zachowanych jeszcze w latach 70. i 80. XX w. Pod koniec XIX w. zaczęła się upowszechniać łątkowa konstrukcja otworów okiennych, w której łątki wpuszczone były dolnymi końcami w przycieś, a górnymi w ostatnią belkę zrębu.

W XIX-wiecznych domach i z początku XX w., w ścianach frontowych izb przeważnie były okna dwuskrzydłowe, o trzech szybach w skrzydle, natomiast w tylnej – dwuskrzydłowe, o dwóch szybach w skrzydle. W okresie międzywojennym upowszechniły się okna trzyskrzydłowe o jednej szybie w skrzydle, w których dwa pionowe skrzydła zawieszone były na metalowych zawiaskach i otwierały się na zewnątrz, natomiast zamieszczone nad nimi trzecie poziome skrzydło było uchylne na zewnątrz ku górze. W niektórych zachowanych XIX-wiecznych domach czy z początku XX stulecia, w ostatnich latach przeważnie dawne okna wymieniono na współczesne, tj. dwu- lub trzyskrzydłowe o jednej szybie w skrzydle. Podczas tej wymiany niektóre otwory okienne zostały powiększone.

W niektórych domach na zewnątrz przy oknach zawieszone były dwuskrzydłowe okiennice.

W XIX-wiecznych chałupach ramy okienne i opaski były naturalnego koloru drewna lub obielone wapnem. Po II wojnie światowej upowszechnił się zwyczaj malowania ich farbą olejną na kolor, np. orzechowy, brązowy, wiśniowy czy biały.

W komorach występowały przeważnie małe okienka – otwór wycięty był zwykle w jednej belce i zabezpieczony szybką lub drewnianymi szczelami. Niekiedy on nie posiadał takiego zabezpieczenia i w okresie zimowym zatykany był tylko szmatami, sianem lub słomą.

W sieniach przeważnie brak było większych okienek. Tylko w niektórych występowały okienka szczelinowe.

Drzwi

W XIX-wiecznych chałupach otwory drzwiowe często ujęte były w węgary, z ukośnie wciętym nadprożem (np. w chałupach w Radkowicach nr 21 i nr 70 czy w Chęcinach, w domu nr 48 przy ul. Małogoskiej). W budynkach mieszkalnych wznoszonych pod koniec XIX w. zaczęła się upowszechniać łątkowa konstrukcja otworów drzwiowych. Otwory drzwiowe ujęte były w słupy, dołem wpuszczone w przycieś stanowiącą zarazem próg, a górą w ostatnią belkę ściany. Spotykało się też domy, w których otwór drzwiowy do sieni ujęty był z jednej strony w węgar, a z drugiej w łątkę.

W domach z XIX i z początku XX w. powszechne były drzwi typu spongowego. Były one zbite z trzech lub czterech desek wzmocnionych dwoma sponkami po wewnętrznej stronie drzwi. W okresie międzywojennym zaczęły się upowszechniać drzwi płycinowe jednoskrzydłowe lub rzadziej dwuskrzydłowe. Stosowano je nie tylko w nowo wznoszonych domach, ale także w wielu XIX-wiecznych podczas wymiany starych drzwi spongowych. W niektórych domach, głównie zamożnych gospodarzy, spotykało się drzwi frontowe do sieni ozdobnie klepkowane. Takie drzwi występowały m.in. w Chęcinach, w domu nr 54 przy ul. Radkowskiej. Drzwi spongowe zawieszane były na żelaznych zawiasach pasowych produkcji kowalskiej, czasem ozdobnych. Drzwi płycinowe przeważnie zawieszano na zawiasach czopowych. Na interesującym nas terenie występowały też drzwi biegunowe, w niektórych domach wzniesionych w XIX w. czy wcześniejszych (np. w Chęcinach, przy ul. Małogoskiej w domu nr 48 z 1795 r.)¹⁰³.

W dawnych domach drzwi zewnętrzne do sieni czy komory, od strony wewnętrznej zabezpieczano drewnianymi zasuwami (np. w Radkowicach, w domu nr 21 (z 1879 r.) czy w Chęcinach przy ul. Małogoskiej, w domu nr 48 (z 1795 r.). W chałupach późniejszych upowszechniły się zasuwki metalowe.

Drzwi wyposażone były w klamki palcowe i wykładki. Czasem wykładki były ozdobne. Przy drzwiach znajdował się wrzeciadź i skobel.

Powała

Powała z reguły znajdowała się nad wszystkimi pomieszczeniami domu, tj. izbą, sienią i komorą z tym, że w izbie deski powały były staranniej obrobione niż nad sienią i komorą. W XIX-wiecznych chałupach powała wykonana była zwykle z grubych i szerokich desek nieheblowanych, często różnej szerokości i grubości, łączonych do czoła. W późniejszych domach powałę nad izbą robiono z desek heblowanych, zwykle o jednakowej szerokości i grubości. Nad sienią pozostawiano najczęściej w narożu kwadratowy lub prostokątny otwór, przez który po drabinie wchodziło na strych.

Deski powały położone były na belkach stropowych, zwanych tragarzami. Nad sienią i komorą znajdowało się przeważnie po jednym tragarzu, natomiast nad izbą trzy. Nad izbą tragarze były często fazowane. W sieni domu z 1879 r. w Radkowicach nr 21 pod powałą biegł jeden tragarz wzdłużny, z którym krzyżowały się dwa tragarze biegnące pod nim¹⁰⁴. Wypusty tragarzy na zewnątrz budynku były często ozdobnie profilowane.

W wielu izbach na środkowym tragarzu wycięte były: data budowy domu, nazwisko i imię fundatorów, niekiedy rozeta cyrkłowa lub znak o treści religijnej I H S z krzyżem nad literą H oraz różne napisy. W domu w Radkowicach nr 21 napis był następujący: ROKU PAN. BŁOGOSŁAW BOŻE TO MIESZKANIE 18 I H S 79 ŚWIĘTA AGATO, ŚWIĘTY FLORIANIE DNIA 20 MAJA¹⁰⁵. W domu z 1795 r. w Chęcinach przy ul. Małogoskiej nr 48, na tragarzu – oprócz daty – prawdopodobnie wycięty był napis¹⁰⁶.

¹⁰³ Karta ewidencyjna..., dom, Chęciny, ul. Małogoska nr 48, s. nlb.

¹⁰⁴ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 23.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Karta ewidencyjna..., dom, Chęciny, ul. Małogoska nr 48, s. nlb.

Obecnie napis ten jest zakryty (zamalowany). Belki z datą budowy domu znajdowały się w kilku chałupach w Radkowicach, np. nr 70 z 1876 r. (z rozetą) czy nr 86 z 1881 r.¹⁰⁷.

W niektórych XIX-wiecznych domach zastosowano podsufitkę (np. w Chęcinach – w domu z 2 ćw. XIX w. przy ul. Radkowskiej 54 czy w domu z 2 poł. XIX w. przy ul. Małogoskiej nr 23).

Podłoga

W XIX w. w wielu chałupach chłopskich brak było podłogi z desek, a występowała tylko gliniana polepa. Podłogi z desek znajdowały się wówczas przeważnie w domach zamężnych gospodarzy, ale głównie tylko w izbie, natomiast w sieni i komorze była gliniana polepa. Jeszcze w latach 70. i 80. XX w. w niektórych zachowanych XIX-wiecznych i z początku XX w. domach znajdowała się gliniana polepa we wszystkich pomieszczeniach (m.in. w Radkowicach – w domu nr 70)¹⁰⁸. W niektórych XIX-wiecznych budynkach mieszkalnych podłogę w izbie wprawiono dopiero np. w okresie międzywojennym.

Podłogi w dawnych domach wykonane były przeważnie z szerokich i grubych desek niezbyt starannie obrobionych, przybitych kołeczkami lub gwoździami kowalskimi do legarów. Deski łączyły się ze sobą na styk. Dopiero od okresu międzywojennego podłogi – głównie w izbie – wprawiano ze starannie obrobionych desek.

Urządzenia ogniowe

W latach 1845-1946 we wsiach na terenie gminy Chęciny występowały kominy sztagowe i kominy murowane z kamienia polnego łączonego gliną. Kominy sztagowe o kształcie piramidalnym wykonane były z czterech drągów wplecionych wikliną lub powrósłami ze słomy, które oblepione były grubą warstwą gliny. W 1846 r. w Mostach w domach „sołtysich uprzywilejowanych” kominy sztagowe występowały tylko w dwóch (m.in. w domu należącym do Piotra Gruszki), natomiast w pozostałych były kominy murowane¹⁰⁹. W tej samej wsi w budynkach mieszkalnych kolonistów były kominy sztagowe w dziesięciu domach, a murowane – w dwunastu¹¹⁰. Kominy sztagowe znajdowały się m.in. w domach Stanisława Kasprzyka i Walentego Gruszki. W dworze i karczmie były kominy murowane¹¹¹. W 1846 r. w Milechowach w domach włościańskich występowały tylko kominy murowane¹¹². Również w budynku mieszkalnym folwarcznym był komin murowany¹¹³. W latach 1845-1846 w Tokarni, w wielu chałupach chłopskich znajdowały się kominy sztagowe (m.in. w domach należących do Józefa Nowaka, Jana Woźniaka, Piotra Karkoszki, Jakuba Curyła, Andrzeja

¹⁰⁷ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 22, s. 24 i s. 26.

¹⁰⁸ Tamże, s. 24.

¹⁰⁹ *Wykazy... Mosty*, s. 6-17.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ Tamże, s. 6-7.

¹¹² *Wykazy... Milechowy*, s. 6-9.

¹¹³ Tamże, s. 6-7.



Ryc.5. Radkowice nr 21, gm. Chęciny. Dom z 1879 r. Urządzenia ogniowe w sieni. Stan w 1975 r. Fot. S. Stępień, XII 1975 r.



Ryc. 6. Radkowice nr 21, gm. Chęciny. Dom z 1879 r. Urządzenia ogniowe w izbie. Stan w 1975 r. Fot. S. Stępień, XII 1975 r.

Dewerendy, Błażeja Dewerendy, Tomasza Liska, Jana Liska, Kazimierza Liska, Jacka Liska, Piotra Karkoszki i Łukasza Więcka)¹¹⁴. W 1846 r. w Bolminie w domach włościańskich wymieniane są tylko kominy murowane¹¹⁵, natomiast w Wolicy – kominy sztagowe¹¹⁶.

W chałupach z II poł. XIX wieku i z początku XX w. urządzenia ogniowe zwykle były zlokalizowane w kącie izby – przy jej tylnej ścianie i przy ścianie działowej z sienią. Składały się z trzonu kuchennego z blachami i zawieszzonej nad nim kapy, pieca chlebowego i pieca ogrzewczego z zapiecem. W sieni znajdował się komin, bardzo często z wnęką do wymiatania sadzy. W niektórych domach występowały też przewody kominowe umieszczone w ścianach po obu stronach sieni i ujęte we wspólny komin, tworząc arkadę o łuku ostrym lub pełnym. Komin arkadowy w sieni był m.in. w nieistniejącym już domu z 2 ćw. XIX (należącym w latach 80. XX w. do Stanisława Kubickiego), znajdującym się w Chęcinach przy ul. Radkowskiej nr 54. Na strychu przewód dymowy, zwany „babą”, łączył urządzenia ogniowe z kominem. Trzon kuchenny o kształcie prostopadłościanu posiadał palenisko z rusztem i popielnik, zwykle zabezpieczone żeliwnymi drzwiczkami. Piece ogrzewcze zaopatrzone były w szyber. Ponadto w wielu z nich znajdowała się niewielka wnęka, w której przechowywano garnek z kiszonym barszczem.

¹¹⁴ Wykazy... *Tokarnia*, s. 20-31.

¹¹⁵ Wykazy... *Bolmin*, s. 12-27.

¹¹⁶ Wykazy... *Wolica*, s. 9-20.

W piecu chlebowym znajdowała się łukowato wysklepiona czeluść zabezpieczona metalowymi drzwiczkami lub tylko przykrywą z desek. W niektórych domach tylna ściana komina i pieca chlebowego nieznacznie wysunięte były na zewnątrz budynku i ujęte z boków dwoma słupami (np. w domu z 1876 r. w Radkowicach nr 70). Jeszcze w latach 70. i 80. XX w. opisane powyżej urządzenia ogniowe występowały w wielu zachowanych XIX-wiecznych chałupach i z początku XX w. Tradycyjne urządzenia ogniowe wzniesione były z kamienia na zaprawie glinianej, wyjątek stanowi czeluść w piecu chlebowym i często komin wystający nad dachem, które były wykonane z cegły. W pierwszych latach po II wojnie światowej w niektórych domach z II połowy XIX czy z początku XX w. zlikwidowano pierwotny duży kamienny trzon kuchenny i wzniesiono mniejszy kaflowy (np. w Radkowicach w chałupie nr 21 z 1879 r.). W budowanych wówczas domach dość często wykonywano kaflowy trzon kuchenny.

Dach

Domy XIX-wieczne i z początku XX w. przeważnie nakryte były dachem czterospadowym o konstrukcji krokwiowo-płatwiowej. Płatew w ścianach dłuższych wysunięta była poza pion zrębu i umieszczona na wypustach belek stropowych (tragarzy), które bardzo często były profilowane. Czasem połączenie płatwi z wypustami tragarzy, dodatkowo wzmocnione było kołkami. Więźbę dachu tworzyły krokwie, do których przybite były łąty. Na nich mocowano pokrycie dachowe. U góry końce pary krokwi połączone były z sobą na nakładkę wzmocnioną drewnianym kołkiem. Ponadto każda para krokwi łączona była poziomą belką, zwaną jętką. Dolne końce krokwi opierały się na płatwie za pomocą wrębu krawędziowego i wystawały poza lico ściany, tworząc kilkunastocentymetrowy okap. W niektórych budynkach mieszkalnych wzniesionych w końcu XIX i na początku XX w. występował dach naczółkowy¹¹⁷. W okresie międzywojennym w nowo wznoszonych domach upowszechniły się dachy dwuspadowe o konstrukcji krokwiowo-belkowej, które wyparły dachy czterospadowe i naczółkowe. Również w niektórych XIX-wiecznych domach pierwotny dach czterospadowy (przeważnie w znacznym stopniu zniszczony) wymieniono na dwuspadowy. Szczyty dachów dwuspadowych szalowano przeważnie deskami pionowo, rzadko w jodełkę. Sporadycznie trafiały się też inne wzory, np. w Chęcinach przy ul. Małogoskiej w domu nr 46 deski w szczycie ułożone były w kształt powiększającego się rombu, a w narożach szczytu przy okapie kilka desek miało ułożenie ukośne. Często w szczycie znajdował się prostokątny otwór zaopatrzoney w drzwiczki, przez który wchodziło na strych.

Dachy tradycyjnych domów chłopskich kryto przeważnie słomą, rzadko gontem. Natomiast znajdujące się w tych wsiach budynki mieszkalne dworskie i kościelne, często kryte były gontem. W Chęcinach w 1913 r. dominowało pokrycie gontowe, które stanowiło 66,3%¹¹⁸. Drugie miejsce zajmowało pokrycie materiałami ogniotrwałymi (blacha, dachówka, papa) – 20,1%¹¹⁹. Budynki kryte słomą stanowiły 13,6 %¹²⁰. W 1846 r. w Tokarni, Mostach i Wolicy

¹¹⁷ Dachy naczółkowe występowały m.in. w Chęcinach – w domu z 3 ćw. XIX w. przy ul. Ogrodowej nr 25 i w domu z XIX w. przy ul. 1 Maja nr 2.

¹¹⁸ Chęciny, *Studium historyczno-urbanistyczne...*, s. 106-107.

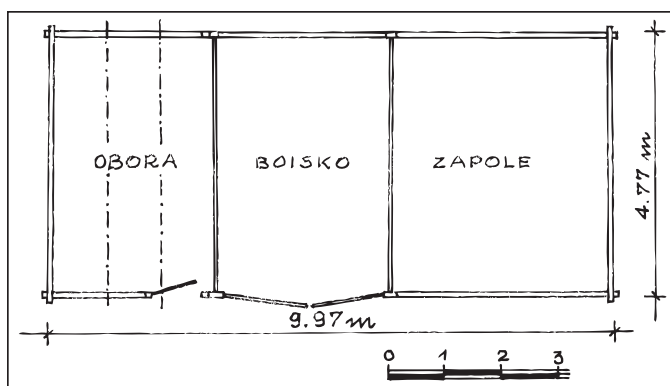
¹¹⁹ Tamże, s. 107.

¹²⁰ Tamże.

wszystkie chałupy chłopskie poszyte były słomą, natomiast w Milechowach i Bolminie na budynkach mieszkalnych dominowało pokrycie gontowe¹²¹. Dachy kryte przeważnie słomą na gładko (połacie) i w schodki (naroża dachu). Całkowicie w schodki kryte były m.in. chałupy w Radkowicach nr 21 (z 1879 r.), nr 70 (z 1876 r.) i nr 86 (z 1881 r.)¹²². Jeszcze w latach 70. XX w. na chałupie nr 21 na części połaci dachowej (nad sienią) od strony podwórka schodki były doskonale zachowane, natomiast na pozostałych domach były one już mało widoczne (wytarte). W niektórych chałupach, w których dachy poszyte były słomą, ich grzbiety zabezpieczone były długimi żerdziami lub zbitymi na krzyż krótkimi żerdzkami. Po II wojnie światowej na nowo wznoszonych domach stosowano już przeważnie materiały ogniotrwałe (dachówka, blacha, eternit). Słomiane poszycie zachowało się jeszcze w latach 70. i 80. XX stulecia, na wielu domach pochodzących z XIX i z pocz. XX w.

4. BUDYNKI INWENTARSKO-GOSPODARCZE

Rozplanowanie wnętrza budynków inwentarsko-gospodarczych



Ryc. 7. Radkowice nr 14, Gm. Chęciny. Opora ze stodołą z II połowy XIX w. Stan w 1975 r.

Tradycyjne budynki inwentarsko-gospodarcze we wsiach na terenie gminy Chęciny przeważnie były wznoszone na rzucie wydłużonego prostokąta. W budynku inwentarskim znajdowały się dwa lub trzy pomieszczenia. Przy wielu z nich, zwykle do jednej ze ścian szczytowych, dostawione było niewielkie pomieszczenie, w którym przebywał drób

lub przechowywano narzędzia rolnicze lub niewielkie ilości drewna na opał. Czasem takie przybudówki znajdowały się przy obydwu ścianach szczytowych. Zdarzały się też rzadko obory jednopomieszczeniowe, głównie w zagrodach biednych włościan. Tam, gdzie były dwa pomieszczenia, w jednym znajdowało się bydło i dość często trzoda chlewna w urządzonej w jednym z kątów „zagródce”, natomiast w drugim przebywały konie. W budynku trzypomieszczeniowym – w jednym pomieszczeniu znajdowało się bydło, w drugim konie, a w trzecim trzoda chlewna. Duże budynki inwentarskie o trzech pomieszczeniach przeważnie znajdowały się w zagrodach zamożnych gospodarzy.

¹²¹ Akta Dyrekcji Ubezpieczeń.

¹²² B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 24 i s. 26.

Z materiałów archiwalnych z lat 1846-1866 dowiadujemy się, że w niektórych wsiach dość często obora, chlew czy stajnia mieściły się z chałupą pod wspólnym dachem, w innych występowały one rzadziej. Przykładowo podaję, że w 1846 r. w Tokarni pomieszczenia inwentarskie pod wspólnym dachem z chałupą występowały rzadko. Chlew z domem i stodołą pod wspólnym dachem znajdował się m.in. w zagrodzie Stanisława Moła¹²³. Budynek miał



Ryc. 8. Radkowiec nr 21, gm. Chęciny. Obora ze stajnią wzniesiona po 1860 r. Elewacja frontowa. Stan w 1975 r.
Fot. S. Stępień, XII 1975 r.

następujące wymiary: dł. 45 łokci (25,94 m) i szer. 9 łokci (5,18 m). Natomiast w tym samym czasie w Bolminie dość często można było spotkać obory lub chlewy z domem pod wspólnym dachem¹²⁴. W 1846 r. również w Mostach często występowały obory z chałupą pod wspólnym dachem, zwłaszcza w zagrodach kolonistów¹²⁵.

Stodoły chłopskie również budowano na rzucie prostokąta. Składały się przeważnie z dwóch zapoli i jednego boiska. Rzadko spotykało się też stodoły o jednym zapolu i boisku. W zabudowie dworskiej znajdowały się duże stodoły, składające się czasem z dwóch boisk i trzech zapoli. W zagrodach chłopskich występowały czasem stodoły z chałupą pod wspólnym dachem lub z oborą pod wspólnym dachem. W 1846 r. w Wolicy stodoła z chałupą pod

¹²³ Wykazy... *Tokarnia*, s. 28.

¹²⁴ Wykazy... *Bolmin*, s. 20-31.

¹²⁵ Wykazy... *Mosty*, s. 6-17.



Ryc. 9. Radkowice nr 16, gm. Chęciny. Obora ze stajnią i wozownią z ok. 1875 r. Elewacja frontowa. Stan w 1975 r.
Fot. S. Stępień, XII 1975 r.

wspólnym dachem znajdowała się m.in. w zagrodach Pawła Nowosińskiego¹²⁶ i Szymona Wojdy¹²⁷. Budynek u Nowosińskiego miał następujące wymiary: dł. 30 łokci (17,00 m) i szer. 9 łokci (5,18 m), natomiast u Wojdy – dł. 27 łokci (15,56 m) i szer. 8 łokci (4,61 m). W zagrodzie należącej do Michała Gabrysia stała stodoła z chlewem pod wspólnym dachem „z drzewa pod słomą” – dł. 20 łokci (11,53 m) i szer. 9 łokci (5,18 m)¹²⁸ i w zagrodzie Karola Gabrysia też stodoła z chlewem pod wspólnym dachem – dł. 25 łokci (14,41 m) i szer. 8 łokci (4,61 m)¹²⁹. W tym samym roku w Milechowach w zagrodzie Franciszka Petelickiego stała stodoła z oborą pod wspólnym dachem wzniesiona „z drzewa na węgiel, pod słomą”, dł. 37 łokci (21,33 m) i szer. 8 łokci (4,61 m)¹³⁰. W tutejszym folwarku znajdowała się m.in. stodoła z chlewikiem pod wspólnym dachem, zbudowana „z drzewa na węgiel pod słomą”, o wymiarach: dł. 31 łokci (17,87 m) i szer. 11 łokci (6,34 m)¹³¹. W 1846 r. w Mostach stodoła z obórką pod wspólnym dachem zlokalizowana była m.in. w zagrodzie Mikołaja Gruszki. Budynek miał dł. 36 łokci (20,76 m) i szer. 8 łokci (4,61 m)¹³². Jeszcze w latach 70. XX w. występowały we wsiach gminy Chęciny XIX-wieczne stodoły z oborą pod wspólnym dachem, np. w Radkowicach – w zagrodzie nr 14 (obiekt z ok. 1880 r.)¹³³.

¹²⁶ *Wykazy... Wolica*, s. 9.

¹²⁷ *Tamże*, s. 13.

¹²⁸ *Tamże*, s. 11.

¹²⁹ *Tamże*, s. 15.

¹³⁰ *Wykazy... Milechowy*, s. 6.

¹³¹ *Tamże*, s. 6.

¹³² *Wykazy... Mosty*, s. 10.

¹³³ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 6-17.



Ryc. 10. Radkowiec nr 14, gm. Chęciny. Obora ze stodołą z ok. 1880 r. Elewacja północna. Stan w 1975 r.
Fot. S. Stępień, XII 1975 r.

Z materiałów archiwalnych i badań terenowych dowiadujemy się, że chłopskie budynki inwentarsko-gospodarcze były dość zróżnicowane pod względem wielkości. Oprócz obór o znacznych wymiarach, występujących głównie w zagrodach zamożnych gospodarzy, spotykało się też niewielkie obórki w zagrodach biednych chłopów. Duże obory występowały w zabudowie dworskiej. W 1846 r. w Mostach znajdowały się niewielkie chłopskie obory o wymiarach: dł. 13-18 łokci (7,50-10,37) i szer. 6-9 łokci (3,46-5,18 m)¹³⁴. Obora dworska w tej wsi miała dł. 51 łokci (29,40 m) i szer. 19 $\frac{3}{4}$ łokci¹³⁵. Również w tym czasie w Tokarni obory chłopskie były niewielkie – dł. 12-15 łokci (6,92-5,64 m) i szer. 5 $\frac{1}{2}$ -6 łokci (3,46 m)¹³⁶. W 1846 r. w Bolminie wymiary obór były następujące: dł. 8-14 $\frac{1}{2}$ łokci (4,61-9,20 m) i szer. 5-5 $\frac{1}{2}$ łokci (2,88 m)¹³⁷. Również wielkość stodoł chłopskich była zróżnicowana, bowiem spotykało się np. w 1846 r. w Bolminie stodoły – dł. 14 $\frac{1}{2}$ -45 łokci (25,94 m) i szer. 7 $\frac{1}{2}$ -11 łokci (6,34 m)¹³⁸. W tej wsi duża stodoła znajdowała się m.in. w zagrodzie Szymona Rogali

¹³⁴ *Wykazy... Mosty*, s. 6-17.

¹³⁵ *Tamże*, s. 6.

¹³⁶ *Wykazy... Tokarnia*, s. 20-31.

¹³⁷ *Wykazy... Bolmin*, s. 12-27.

¹³⁸ *Tamże*.

– dł. 37 ½ łokci (21,34 m) i szer. 10 ½ łokci¹³⁹ oraz w zagrodzie Józefa Rogali – dł. 45 łokci (25,94 m) i szer. 11 łokci (6,34 m)¹⁴⁰. W 1846 r. w Tokarni były stodoły o dł. 18-36 łokci (10,37-20,76 m) i szer. 8-9 łokci (4,61-5,18 m)¹⁴¹. Duża stodoła – o dł. 36 łokci (20,76 m) i szer. 9 łokci (5,18 m) – znajdowała się w zagrodzie Tomasza Moła¹⁴².

Fundament

W chłopskich budynkach inwentarsko-gospodarczych wzniesionych w XIX w. przycieś położona była przeważnie bezpośrednio na ziemi lub na luźno ułożonych kamieniach. Pod naroża tych budynków podłożone były duże kamienie. Prawdopodobnie dopiero po 1900 r. w budownictwie chłopskim zaczęły się upowszechniać podmurówki z kamieni polnych na zaprawie wapiennej. W XIX-wiecznych materiałach archiwalnych wymieniane są budynki „na podmurowaniu”, ale przeważnie w zabudowie dworskiej. Przykładowo podaję, że 1857 r. w dworze w Milechowach znajdowała się „stodoła ze spichrzem z drzewa w słupy murowane, na podmurowaniu”¹⁴³, natomiast w 1846 r. w Podzamczu w zabudowie dworskiej były trzy stodoły „z drzewa w słupy murowane pod słomą na podmurowaniu”¹⁴⁴. Po II wojnie światowej pod nowymi budynkami gospodarczymi chłopskimi wykonywano już solidną podmurówkę z kamienia na zaprawie cementowo-wapiennej.

Ściany

W budynkach inwentarsko-gospodarczych wzniesionych w XIX i na początku XX w. ściany przeważnie były węglowane na nakładkę dwustronną prostą z ostatkami. Prawdopodobnie pod koniec XIX w. rzadko jeszcze stosowano nakładkę dwustronną ukośną. Upowszechniła się ona w XX w. W niektórych budynkach, w których ściany były wzniesione w konstrukcji węglowej, stosowano także łątki (słupy) pomocniczo, np. w przypadku krótkich belek. We wsiach znajdowały się też budynki inwentarsko-gospodarcze, w których ściany wykonane były w konstrukcji sumikowo-łątkowej (zarówno przy oborach, jak i stodołach). Stodoły zbudowane w konstrukcji węglowej miały wewnętrzne końce belek wpuszczone w słupy (łątki) przy boisku. W budynkach inwentarskich szczeliny między belkami były uszczelnione mchem i polepione gliną. W stodołach te szczeliny nie były uszczelniane, ponieważ pełniły one funkcję wentylacji dla przechowywanych w zapolach zbiorów.

W materiałach archiwalnych z XIX w. wymieniane są obory i stodoły zbudowane „na węgły” i „w słupy” (w konstrukcji sumikowo-łątkowej). W 1846 r. w Bolminie w zabudowie chłopskiej większość obór i stodół wzniesiona była „w słupy” (25 stodół – „w słupy”

¹³⁹ Tamże, s. 14.

¹⁴⁰ Tamże, s. 16.

¹⁴¹ *Wykazy... Tokarnia*, s. 20-31.

¹⁴² Tamże, s. 28.

¹⁴³ *Wykazy... Milechowy*, s. 26.

¹⁴⁴ *Wykazy... Podzamcze*, s. 10.

i 8 stodoł – „na węgły”, 6 obór – „w słupy” i 2 obory „na węgły”¹⁴⁵. W 1846 r. w Milechowach stodoły i chlewy miały konstrukcję węglową¹⁴⁶. Wówczas również w Mostach, stodoły i obory budowano przeważnie w konstrukcji węglowej¹⁴⁷.

W zagrodach chłopskich w II poł. XIX w. rzadko wznoszono też budynki inwentarsko-gospodarcze z kamienia. Jeszcze w latach 70. XX w. m.in. w Radkowicach zachowały się tego typu obiekty. Na przykład w zagrodzie nr 16 wówczas znajdowała się murowana obora ze stajnią i wozownią pod wspólnym dachem z ok. 1875 r., a w zagrodzie nr 21 obora ze stajnią wzniesione po 1860 r., których dachy kryte były słomą¹⁴⁸.

W materiałach archiwalnych z XIX w. wymieniane są w zabudowie dworskiej poszczególnych wsi (m.in. Mosty, Podzamcze, Tokarnia, Bolmin) czy w Chęcinach także stodoły o murowanych z kamienia filarach, między którymi ściany były wypełnione drewnianymi belkami czy grubymi deskami. Przykładowo podaję, że w 1846 r. w zabudowie dworskiej w Mostach była jedna taka stodoła (dł. 75 łokci, szer. 19 łokci i wys. 5 $\frac{3}{4}$ łokci), natomiast w Bolminie – dwie¹⁴⁹. Również takie stodoły sporadycznie spotykało się w zagrodach chłopskich. Jednak były one znacznie mniejsze niż dworskie. Jeszcze w latach 80. XX w. zespół drewniano-murowanych stodoł, wzniesionych prawdopodobnie na przełomie XIX i XX w. zachował się w Chęcinach przy ul. Świerczewskiego¹⁵⁰. Ich dachy przeważnie pokryte były gontem, na który przybito papę. Obecnie tego typu stodoły można jeszcze spotkać m.in. w Chęcinach przy ul. Spokojnej, w Radkowicach – na wprost zagrody nr 68 czy w Lipowicy – w zagrodzie nr 13.

W okresie międzywojennym i w pierwszych latach po II wojnie światowej zbudowano dużo stodoł w konstrukcji słupowo-ryglowej, szalowane pionowo deskami.

Obecnie buduje się stodoły, w których murowane są ściany szczytowe i filary, a przestrzenie między filarami wypełnione są pionowo deskami lub stodoły całkowicie murowane z cegły czy pustaków.

Drzwi

W XIX-wiecznych budynkach inwentarskich otwory drzwiowe często ujęte były w węgary (tj. w słupy na wysokość otworu), natomiast rzadko w łątki (tj. w słupy dołem wpuszczone w przycieś, a górą w ostatnią belkę ściany). Zdarzały się też otwory drzwiowe ujęte z jednej strony w słup na wysokość otworu, a z drugiej w słup dołem wpuszczony w przycieś, a górą w ostatnią belkę ściany (np. w oborze ze stodołą pod wspólnym dachem z ok. 1880 r., znajdującej się w zagrodzie nr 14 w Radkowicach). Konstrukcja łątkowa otworów drzwiowych w tych budynkach, podobnie jak w mieszkalnych, upowszechniła się w XX w. Drzwi zbite z desek i wzmocnione po stronie wewnętrznej dwoma spongami zawieszane były na żelaznych zawiasach pasowych. W materiałach archiwalnych z I poł. XIX w. jest informacja, że w zabudowaniach wikariatu Trzech Króli w Chęcinach znajdował się

¹⁴⁵ Wykazy... *Bolmin*, s. 12-27.

¹⁴⁶ Wykazy... *Milechowy*, s. 6-9.

¹⁴⁷ Wykazy... *Mosty*, s. 6-17.

¹⁴⁸ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, fot. nr 86 i nr 87.

¹⁴⁹ Wykazy... *Mosty*, s. 6 oraz *Bolmin*, s. 9.

¹⁵⁰ Karta ewidencyjna..., stodoły, Chęciny, ul. Świerczewskiego, s. nlb. Opr. K. KOWALSKA, S. PARFIANOWICZ.

„chlewik mały”, w którym były drzwi na biegunach¹⁵¹. W tym samym czasie w zabudowie wikariatu Świętego Krzyża w Chęcinach znajdowały się „obory z drzewa kryte słomą, mieszczące w sobie dwie stajenki, do obydwóch są drzwi na biegunach”¹⁵². Obory i stajnie często posiadały drugą parę drzwi, tzw. „letnich”, które wykonane były z rzadko rozmieszczonych żerdeń, co latem zapewniało dopływ powietrza do pomieszczeń. Boisko stodoły zaopatrzone było w dwoje wrót, na przestrzał. Wrota dwuskrzydłowe, ujęte były w słupy, osadzone w przyciesi i ostatniej belce zrębu. Skrzydła wrót wykonane były z dość szerokich desek, wzmocnionych spongami. Ramiaki wrót zwykle pomiędzy spongami miały łukowate podcięcia, które spełniały funkcję zdobniczą. Ramiaki wrót zakończone były czopami. W starszych stodołach czopy zwykle ujęte były w drewniane kuny, natomiast w nowszych w żelazne. Przy jednej stodole należącej do wikariatu Trzech Króli w Chęcinach były wrota z tarcic „w połowie otwierające się, u dołu na biegunach, u góry kona żelazna”, natomiast przy drugiej znajdowały się wrota podwójne „z tarcic w szpongi zbijane na biegunach, przy wrotach od podwórza są dwie kony żelazne u góry przybite”¹⁵³. „Przy pierwszej stodole przystawiona wozownia z drzewa, pokryta słomą, ma wrota podwójne z tarcic na biegunach, u góry kony żelazne”¹⁵⁴. W stodołach dość długo stosowano wrota na biegunach. Jeszcze w okresie międzywojennym w wielu nowo wzniesionych zastosowany był taki sposób zawieszenia wrót. Dopiero pod koniec okresu międzywojennego powszechnie zaczęto zawieszać wrota na żelaznych, maszynowych zawiasach pasowych.

Okna

W tradycyjnych oborach i stajniach chłopskich znajdowało się zwykle jedno małe okienko. Niewielki otwór najczęściej wycięty w jednej belce zabezpieczony był tylko samą szybką, wprawioną w ramkę, dwa lub trzy drewniane szczelbelki albo metalowe pręty. W niektórych pomieszczeniach inwentarskich otwór ten nie posiadał żadnego zabezpieczenia, tylko zimą zatykano go szmatami czy słomą dla zapewnienia ciepła. Zdarzały się też pomieszczenia, w których brak było takich otworów, a dopływ powietrza odbywał się wyłącznie poprzez drzwi. Stodoły nie posiadały żadnych otworów. Szczeliny między belkami czy deskami zapewniały tu naturalną wentylację dla przechowywanych zbiorów.

Powała

W pomieszczeniach inwentarskich wzniesionych w II połowie XIX i na początku XX w. powała wykonana była przeważnie z grubych żerdzi lub z desek łupanych przybitych do belek stropowych. Jeszcze w 1975 r. powałę z żerdzi położonych na belkach można było zobaczyć w oborze z około 1880 r. w zagrodzie nr 14 w Radkowicach¹⁵⁵.

¹⁵¹ Akta parafii Chęciny..., s. 254.

¹⁵² Tamże, s. 257.

¹⁵³ Tamże, s. 254-255.

¹⁵⁴ Tamże, s. 255.

¹⁵⁵ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, s. 42.

W nowszych budynkach inwentarskich powały wykonane były już przeważnie z desek tartych. W stodołach zwykle nad częścią boiska znajdowała się prowizoryczna powała z żerdek lub desek. Przechowywano na niej przeważnie niewielkie ilości słomy. Również nad niektórymi wozowniami występowała taka prowizoryczna powała, na której trzymano, np. mniejsze narzędzia rolnicze czy stare koszyki.

Podłoga

W dawnych pomieszczeniach inwentarskich znajdowała się przeważnie ubita ziemia, a tylko przy wejściu gliniana polepa. Tam, gdzie przebywała trzoda chlewna, prawdopodobnie czasem położona była posadzka z płaskich kamieni. W boiskach stodół była gliniana polepa albo bardzo rzadko podłoga z desek. W zapolach znajdowała się prowizoryczna podłoga z grubych żerdzi lub desek o różnej szerokości i grubości.

Dach

XIX-wieczne budynki inwentarsko-gospodarcze (obory, stodoły, spichlerze), przeważnie pokryte były dachami czterospadowymi, o konstrukcji krokwiowo-płatwiowej. Płatew wysunięta była całą swoją szerokością lub połową za pion ściany. Często w stodołach nad wjazdem do boiska połacie dachowe były nieco uniesione do góry, by umożliwić wjazd na boisko wyładowanej plonami furze. W XX w. upowszechniły się dachy dwuspadowe. Szczyty dachów dwuspadowych były szalowane pionowo deskami. W niektórych oborach w szczycie znajdowało się prostokątne wejście na strych zabezpieczone drzwiczkami. Dachy budynków inwentarsko-gospodarczych kryto przeważnie słomą, rzadko gontem. Słomę układano na dwa sposoby: w schodki lub na gładko. W 1846 r. w Bolminie wszystkie obory i stodoły chłopskie poszyte były słomą¹⁵⁶. W zabudowie dworskiej w tej wsi niektóre budynki inwentarsko-gospodarcze (owczarnia ze stajnią, spichlerz, wołownia, gorzelnia, młyn, tartak) pokryte były gontem, natomiast pozostałe (stajnia i trzy stodoły) – słomą¹⁵⁷. W tym samym czasie w zabudowie kościelnej tylko dwie stodoły i spichlerz poszyte były słomą¹⁵⁸. W 1846 r. w Milechowach dachy chłopskich obór, chlewów i stodół pokryte były tylko słomą¹⁵⁹. Również w znajdującej się tu zabudowie dworskiej wszystkie budynki inwentarsko-gospodarcze (tj. stodoła z chlewikiem pod wspólnym dachem, druga stodoła i stajnia z owczarnią) poszyte były słomą¹⁶⁰. W 1846 r. także w Tokarni dachy wszystkich chłopskich chlewów i stodół pokryte były słomą¹⁶¹. Natomiast w dworze część budynków kryta była gontem (skład na okowitę, gorzelnia, chlew przy gorzelnii, wołownia, kuźnia, stajnia), a część słomą

¹⁵⁶ Wykazy... *Bolmin*, s. 12-27.

¹⁵⁷ Tamże, s. 8-12.

¹⁵⁸ Tamże, s. 8.

¹⁵⁹ Wykazy... *Milechowy*, s. 6-9.

¹⁶⁰ Tamże, s. 6-7.

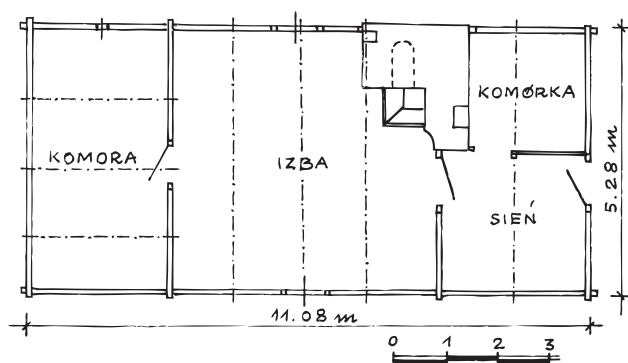
¹⁶¹ Wykazy... *Tokarnia*, s. 20-31.

(chlew, dwie owczarnie, obora, dwie piwnice, stodoła, stodoła ze spichlerzem i stajniami)¹⁶². Również w Mostach w 1846 r. dachy wszystkich chłopskich obór i stodół miały słomiane poszycie¹⁶³.

Po II wojnie światowej już tylko niektóre wzniesione wówczas budynki inwentarsko-gospodarcze pokryto słomą. Powszechnie zaczęto już wtedy kryć dachy tych budynków materiałami ogniotrwałymi (blacha, dachówka, eternit).

Zachowany jeszcze w latach 80. XX w. zespół stodół w Chęcinach, prawdopodobnie z przełomu XIX i XX w., miał na dachach pokrycie gontowe i częściowo wtórnie papę¹⁶⁴. Także w tym czasie wiele dawnych budynków inwentarsko-gospodarczych we wsiach na terenie gminy Chęciny posiadało pokrycie słomiane (np. w Radkowicach – obora ze stodołą pod wspólnym dachem z ok. 1880 r. w zagrodzie nr 14, obora ze stajnią pod wspólnym dachem z ok. 1860 r. w zagrodzie nr 21, obora ze stajnią i wozownią pod wspólnym dachem z ok. 1875 r. w zagrodzie nr 16)¹⁶⁵.

5. STAN OBECNY



Ryc. 11. Radkowice nr 70, gm. Chęciny. Dom z 1876 r. Rzut przyziemia.
Stan w 1975 r. Rys. B. Szurowa, X 1975 r. Odrys E. Traczyński.

Obecnie (tzn. w 2010 r.) na terenie miasta i gminy Chęciny zachowało się już niezbyt wiele XIX-wiecznych i z początku XX wieku drewnianych budynków (mieszkalnych, inwentarsko-gospodarczych i innych). Do dziś przetrwało znacznie więcej budynków mieszkalnych niż inwentarsko-gospodarczych. Dominują zbudowane w okresie międzywojennym (głównie w latach 30.) i w pierwszych latach po zakończeniu II wojny

światowej. Zachowało się ich sporo m.in. w Chęcinach, Radkowicach, Korzecku, Ostrowie, Lipowicy, a rzadko występują m.in. w Wolicy, Podzamczu Chęcińskim, Milechowach.

Nie zachowały się do dziś, istniejące jeszcze w latach 70. XX w. w Radkowicach, interesujące XIX-wieczne budynki drewniane mieszkalne czy inwentarsko-gospodarcze (m.in. domy: nr 21 – z 1879 r., nr 70 – z 1876 r., nr 86 – z 1881 r. i nr 134 – z końca XIX w. czy stodoła z oborą pod wspólnym dachem – z II połowy XIX w.). Chałupy te posiadały typowe dla budownictwa mieszkalnego z II połowy XIX w. cechy, m.in. dachy czterospadaowe

¹⁶² Tamże, s. 16-20.

¹⁶³ *Wykazy... Mosty*, s. 6-17.

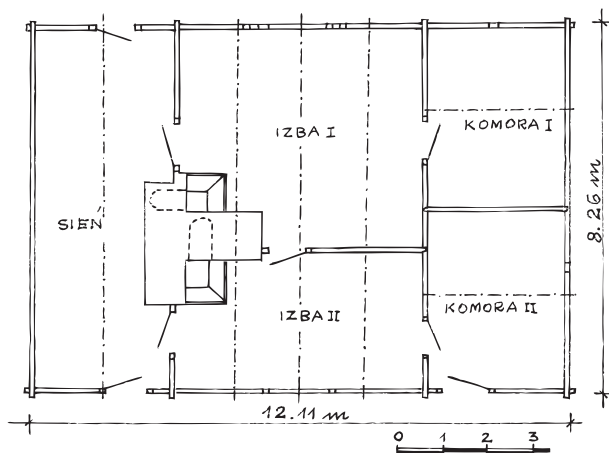
¹⁶⁴ Karta ewidencyjna... stodoły, Chęciny, ul. Świerczewskiego, s. nlb.

¹⁶⁵ B. SZUROWA, *Weryfikacja...*, fot. 85, fot. 86, fot. 87.



Ryc. 12. Radkowie nr 70, gm. Chęciny. Dom z 1876 r. Elewacja płn.-wsch. Stan w 1975 r.

o konstrukcji krokwiowo-płatwiowej kryte słomą, konstrukcję węglową ścian (nakładka dwustronna ukośna z dość długimi ostatekami na narożach i przy ścianach działowych), węgarową konstrukcję otworów drzwiowych i okiennych, urządzenia ogniowe złożone z trzonu kuchennego i zawieszanej nad nim kapy, pieca chlebowego i pieca ogrzewczego z tzw. zapiecem oraz zlokalizowanego w sieni komina z wnęką do wymiatania sadzy. Również budynek inwentarsko-gospodarczy (obora ze stodołą pod wspólnym dachem) posiadał charakterystyczne dla dawnego budownictwa cechy, m.in. węglowanie



Ryc. 13. Radkowie nr 21, gm. Chęciny. Dom z 1879 r. Rzut przyziemia. Stan w 1975 r. Rys. B. Szurawa, X 1975 r. Odrys E. Traczyński.

ścian na nakładkę dwustronną prostą z długimi ostatekami na narożach, dach czterospadowy o konstrukcji krokwiowo-płatwiowej kryty słomą, węgarową konstrukcję otworu drzwiowego w oborze.

Do interesujących zachowanych do dziś drewnianych domów w Chęcinach należą m.in. dwa domy zlokalizowane przy ulicy Małogoskiej – nr 48 i nr 58, obydwa wpisane do rejestru zabytków.



Ryc. 14. Radkowice nr 21, gm. Chęciny. Dom z 1879 r. Elewacja płn.-wsch. Stan w 1975 r. Fot. S. Stępień, XII 1975 r.



Ryc. 15. Radkowice nr 21, gm. Chęciny. Dom z 1879 r. Elewacja płn.-wsch. Stan w 1975 r. Fot. S. Stępień, XII 1975 r.

Dom nr 48 wzniesiony został prawdopodobnie w 1795 r. Reprezentuje typ szerokofrontowy, półtoratraktowy. Jego ściany wykonane są z bali w konstrukcji węglowej. Budynek posiada dach dwuspadowy kryty gontem, na który przybita jest papa. Otwory drzwiowe ujęte są w węgary. Dom nr 58 wzniesiono w 4 ćw. XIX wieku. Był on gruntownie remontowany po 1945 r. Reprezentuje typ szerokofrontowy, dwutraktowy, wielopomieszczeniowy. Jego ściany wzniesione są w konstrukcji węglowej. Dom nakryty jest dachem czterospadowym. Pokrycie jego stanowi gont, na który przybita jest papa. Ponadto w Chęcinach zachowało się kilkanaście drewnianych domów, które nie prezentują już większych wartości zarówno pod względem rozplanowania wnętrza, jak i w zastosowanej w nich ciesiołce. Głównie są to domy z początku XX w., z okresu międzywojennego i sporadyczne z II poł. XIX w. np. zlokalizowane przy ul. Długiej – nr 20 (z ok. 1900 r.) i nr 23 (z ok. 1930 r.), ul. Floriańskiej nr 6 (prawdopodobnie z II poł. XIX w.), ul. Kieleckiej nr 4 (z ok. 1930 r.), ul. Krzywej nr 3 (z 1 ćw. XX w.), ul. Radkowskiej nr 12 (z ok. 1900 r.) czy ul. 14 Stycznia nr 29 (z końca XIX w.). W niektórych domach, ze ścianami zewnętrznymi szalowanymi deskami, na szalunku zwracają uwagę ozdobnie wycinane listwy zamocowane w górnej części ścian (np. na budynkach znajdujących się przy ul. 14 Stycznia nr 29 i ul. Długiej nr 23). W Chęcinach oprócz domów zachowały się też sporadycznie dawne stodoły, posiadające murowane z kamienia filary (na narożach i przy wrotach), między którymi ściany wypełnione są belkami, najczęściej sosnowymi. Taka stodoła znajduje się m.in. przy ul. Spokojnej.

W Radkowicach interesujący jest dom drewniany nr 64 z 4 ćw. XIX w. Ściany budynku wzniesione są w konstrukcji węglowej (na nakładkę dwustronną ukośną), z dość długimi ostatkami. Otwory drzwiowe i okienne ujęte są w węgary. Drzwi typu spongowego zawieszono na żelaznych zawiasach pasowych. Znajdujące się w elewacji frontowej okna dwuskrzydłowe o dwóch szybach w skrzydle stanowią starszy typ okna. Dach dwuspadowy kryty eternitem jest wtórny, ponieważ prawdopodobnie pierwotnie na budynku był dach czterospadowy, kryty słomą. W Radkowicach zachowały się sporadycznie stodoły prawdopodobnie wzniesione tuż po 1900 r. lub w okresie międzywojennym, z kamiennymi filarami i ścianami wypełnionymi poziomymi grubymi deskami lub połowicznymi belek (np. stodoła znajdująca się na wprost zagrody nr 68).

Kilka obiektów budownictwa drewnianego czy drewniano-murowanego zachowało się w Ostrowie. Są to głównie budynki mieszkalne wzniesione na pocz. XX w., w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Do najstarszych domów we wsi – według informacji mieszkańców – należą nr 73, nr 74 i nr 75, mające prawdopodobnie około 100 lat. W pierwszych latach po zakończeniu II wojny zbudowano m.in. domy nr 100 i nr 103. Ściany całkowicie drewnianych domów wzniesione są w konstrukcji węglowej – głównie na nakładkę dwustronną ukośną z ostatkami na narożach. Tylko ściany domu nr 73 wykonane są na nakładkę dwustronną prostą z ostatkami na narożach. Ściany zewnętrzne niektórych domów są szalowane poziomo i pionowo deskami. Na szalunku przy zwieńczeniu ścian niekiedy zamocowane są ozdobnie wycinane listwy. W domach drewniano-murowanych murowane z kamienia lub cegły są ściany szczytowe. W zagrodzie nr 77 zachowała się stodoła drewniano-murowana, prawdopodobnie z okresu międzywojennego, w której murowane są z kamienia ściany szczytowe i filary w ścianach wzdłużnych. Miejsca między filarami wypełnione są poziomymi szerokimi i grubymi deskami.

W Lipowicy dominują budynki całkowicie drewniane i drewniano-murowane, wzniesione tuż przed II wojną światową i w pierwszych latach po jej zakończeniu. Są to m.in. następujące

domy: nr 10, nr 18, nr 22, nr 28, nr 33, nr 41, nr 63. Najstarszym zachowanym domem we wsi jest budynek mieszkalny w zagrodzie nr 13, powstały w 1893 r., o czym informuje data wyrzyta na tragarzu w izbie. Jednak w tym domu wykonano znaczny remont (wymieniono więźbę dachową i jego pokrycie, zewnętrzne ściany obito płytami, wymieniono okna), przez co obiekt zatracił pierwotny wygląd. W niektórych domach znajdują się ozdobne szczyty dachowe. W zagrodzie nr 13 znajduje się też drewniano-murowana stodoła, prawdopodobnie z okresu międzywojennego, w której murowane są z kamienia tylko filary, a części ścian między nimi wypełnione są poziomymi, grubymi i szerokimi deskami. Stodoła drewniano-murowana z około 1930 r. znajdowała się też w zagrodzie nr 56, ale obecnie zachowały się tylko jej fragmenty.

Zachowane w Skibach drewniane chałupy nr 8, nr 39 i nr 50 – wzniesione prawdopodobnie w okresie międzywojennym – zarówno z uwagi na rozplanowanie wnętrza, jak i elementy konstrukcyjne, tylko w małym stopniu nawiązują do tradycyjnego budownictwa. Jedynie w tej wsi godna uwagi jest chałupa nr 26 zbudowana prawdopodobnie na początku XX wieku, chociaż i w niej dostrzec można przeróbki, m.in. wymieniono dach czterospadowy na dwuspadowy i jego słomiane pokrycie zastąpiono eternitem. Jednak dom posiada pewne elementy charakterystyczne dla dawnego budownictwa, np. ściany wzniesione w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną z ostatkami i połączenie płatew z wypustami tragarzy za pomocą kołków.

We wsi Mosty, na terenie której miał powstać olbrzymi zbiornik wodny, zwany Morzem Chęcińskim, obecnie zachowało się dużo budynków drewnianych, wzniesionych głównie w okresie międzywojennym, rzadziej w czasie II wojny światowej i w pierwszych latach po II wojnie. Do interesujących domów z okresu międzywojennego należą m.in. nr 18 (z 1928 r.), nr 15, nr 24 (z 1922 r.). Ponadto z tego okresu pochodzą domy m.in. nr 6, nr 9, nr 12, nr 14, nr 16, nr 25, nr 29, nr 31. Niektóre z nich z uwagi na dokonane w nich przeróbki zatraciły swój pierwotny wygląd. W okresie okupacji niemieckiej zbudowany był m.in. dom nr 11 (w 1941 r.). Tak liczne budynki drewniane zachowały się z tego względu, że w związku z planowanym Morzem Chęcińskim po 1956 r. był całkowity zakaz wznoszenia nowych budynków. Nawet był zakazany większy remont dotychczasowych domów. Prawdopodobnie ostatni dom murowany został wybudowany legalnie w Mostach w 1956 r. Ściany zachowanych dawnych domów drewnianych wykonane są w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną, z dłuższymi lub bardzo krótkimi ostatkami na narożach. Tylko niektóre domy (np. nr 24) mają ściany zewnętrzne bielone wapnem na białło. Pozostałe mają ściany naturalnego koloru drewna, szalowane deskami lub obite płycinami albo sidingiem. Sporadycznie zachowały się domy kryte słomą (np. nr 15). Budynki zarówno mieszkalne, jak i inwentarsko-gospodarcze nakryte są głównie dachami dwuspadowymi, których pokrycie stanowi dachówka, eternit, blacha. Przyciesie budynków położone są przeważnie na kamiennej podmurówce. W niektórych domach na środkowym tragarzu w izbie wyrzyta jest data budowy budynku. Ponadto w niektórych budynkach mieszkalnych zachowały się dawne urządzenia ogniowe, złożone z trzonu kuchennego i zawieszanej nad nim kapy, pieca chlebowego i pieca ogrzewczego z zapiekiem.

W Korzecku zachowało się jeszcze sporo budynków całkowicie drewnianych i drewniano-murowanych. Są to głównie domy wzniesione w okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej i w pierwszych latach po zakończeniu wojny. Z okresu międzywojennego pochodzą m.in. następujące domy: nr 64, nr 76 (1935 r.), nr 117, nr 129. Do zbudowanych

po II wojnie światowej domów prawdopodobnie należą: nr 28, nr 30, nr 31 i nr 55. Z początku XX w. i z okresu międzywojennego pochodzą też następujące zachowane fragmenty domów: znajdujące się obok domu nr 71 i domu nr 75. Wymienione domy zbudowane są na rzucie prostokąta. Przyciesie położone są na kamiennej podmurówce. Ściany wykonane są w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną, z krótkimi ostatkami. W domach ze ścianami szczytowymi murowanymi, do ich ścian zamontowana jest pionowa belka, w którą są wpuszczone czopami belki ścian wzdłużnych. Do domów drewniano-murowanych należy m.in. dom nr 55. Ściany zewnętrzne niektórych domów (np. nr 28, nr 30, nr 31) szalowane są deskami pionowo (w części dolnej) i poziomo (w pozostałej części). Czasem w górnej części szalunku przymocowana jest ozdobnie wycinana listwa. Niekiedy ściany są obite papą lub płyciną. Ściany zewnętrzne domu nr 117 są bielone wapnem. W tych budynkach mieszkalnych otwory drzwiowe i okienne ujęte są w łątki. W zachowanym fragmencie domu nr 75 otwór drzwiowy sieni ujęty jest w węgary. W domach znajdują się drzwi spongowe i płycinowe. Dachy domów są dwuspadowe, kryte eternitem, dachówką i papą. Czasem szczyty domów są ozdobne – deski szalunku ułożone są w różny sposób w poszczególnych polach (ukośnie, pionowo, poziomo). W szczycie domu nr 28 dodatkowo umieszczono motyw wschodzącego słońca. Przy ścianie frontowej domu nr 76 znajduje się ganek. W zagrodzie nr 64 jest drewniano-murowana stodoła, prawdopodobnie z okresu międzywojennego. W Korzecku zachowała się drewniana kuźnia z XIX w., która jest wpisana do rejestru zabytków. Zbudowana jest na planie prostokąta. Reprezentuje typ wąskofrontowy. Posiada jedno pomieszczenie. Jej ściany wzniesione są z bali w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną prostą, z dość długimi ostatkami. Otwór drzwiowy ujęty jest w węgary z nadprożem ukośnie wciętym, w którym zawieszono są na żelaznych zawiasach pasowych drzwi jednoskrzydłowe, spongowe. Budynek nakryty jest dachem czterospadowym.

W Tokarni – według informacji mieszkańców wsi – do najstarszych domów drewnianych należą: nr 102 z 1917 r., nr 33 z 1930 r. i nr 214 z 1931 r. Prawdopodobnie w latach 20. XX w. zbudowane były domy nr 108 i nr 111. Pozostałe zachowane drewniane domy zbudowane były po II wojnie światowej, np. dom nr 163 w 1948 r. Ściany tych domów wykonane są w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną, najczęściej z krótkimi ostatkami. W niektórych domach zewnętrzne ściany szalowane są deskami (częściowo pionowo i częściowo poziomo). Dachy domów dwuspadowe pokryte są przeważnie eternitem, a tylko niektóre dachówką, papą lub blachą. Na domu nr 102 dach w części pokryty jest dachówką i w części eternitem. Pierwotnie dachy te miały pokrycie słomiane. W niektórych domach są ozdobne szczyty dachowe. Przy ścianie frontowej domu nr 214 jest dostawiony ganek. Znajdujące się w tej wsi sporadyczne drewniane budynki gospodarcze były wzniesione przeważnie po II wojnie światowej.

W Starochęcinach zachowały się głównie domy wzniesione w okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej i w pierwszych latach po zakończeniu wojny. Dominują zbudowane prawdopodobnie tuż przed II wojną i po jej zakończeniu. Z II poł. XIX w. zachował się tylko dom w zagrodzie nr 42. W tej samej zagrodzie jeszcze kilka lat temu znajdowała się drewniano-murowana stodoła – również z tego okresu, ale ją rozebrano z uwagi na jej stan techniczny. W latach 40. XX w. zbudowano m.in. następujące domy: nr 4 (w 1945 r.), nr 19, nr 36 (w 1947 r.) czy nr 48, a w okresie międzywojennym prawdopodobnie dom nr 59. Zachowane domy są całkowicie drewniane lub drewniano-murowane. W drewniano-murowanych elewacje szczytowe przeważnie są wykonane z kamienia. Ściany zachowanych budynków

mieszkalnych całkowicie drewnianych zbudowane są w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną, z ostatkami na narożach. Ściany zewnętrzne niektórych domów szalowane są deskami – częściowo pionowo (w części dolnej) i częściowo poziomo (w pozostałej części). Przeważnie w górnej części szalunku zamontowana jest pozioma, ozdobnie wycinana listwa (np. w domach nr 4, nr 7, nr 21, nr 42, nr 48, nr 58, nr 59). Przyciesie domów położone są na kamiennej podmurówce, która w niektórych budynkach jest dosyć wysoka (np. w domach nr 42 czy nr 59). Dachy domów dwuspadowe, pokryte są eternitem, dachówką i blachą. Dominuje pokrycie blaszane i z eternitu. Pierwotnie niektóre z tych domów kryte były słomą i niekiedy gontem. Szczyty kilku budynków mieszkalnych są ozdobne – deski ułożone są w poszczególnych polach pionowo, poziomo i ukośnie. W szczycie domu nr 36, oprócz dekoracyjnego ułożenia desek, wykonany jest motyw wschodzącego słońca. Przy ścianie frontowej niektórych domów dostawiony jest ganek (np. nr 21 i nr 42). Również przy niektórych gankach spotyka się elementy ozdobne.

Także w Przemiarkach obecnie zachowało się niewiele dawnych budynków całkowicie drewnianych czy drewniano-murowanych. Są to głównie domy wzniesione w okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej i w pierwszych latach po jej zakończeniu. Dominują domy zbudowane tuż po II wojnie (np. nr 3, nr 5, nr 6, nr 14, nr 47 i nr 48). Do najstarszych domów we wsi należy nr 9, wzniesiony w 1919 r. – data jego budowy znajduje się na tragarzu w izbie. Z okresu międzywojennego pochodzi m.in. dom nr 45. Przyciesie wymienionych budynków położone są na kamiennej podmurówce. W domach drewniano-murowanych zwykle elewacje szczytowe wykonane są z kamienia. Ściany budynków mieszkalnych całkowicie drewnianych wzniesione są w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną, z ostatkami na narożach. W niektórych z nich ściany na zewnątrz szalowane są deskami pionowo i poziomo (np. w domach nr 38, nr 45, nr 47). W domach nr 38 i nr 47, w górnej części szalunku, zamontowane są ozdobne listwy. Dom nr 9 obity jest płycinami. Dwuspadowe dachy domów pokryte są eternitem, dachówką lub blachą. Dominuje eternit. Pierwotnie niektóre z nich kryte były słomą. Szczyty kilku budynków mieszkalnych są ozdobne – deski ułożono w różny sposób. Przy ścianie frontowej domu nr 38 i domu bez numeru, znajdującego się naprzeciw zagrody nr 42, dostawiony jest ganek. Również przy gankach znajdują się ozdobne elementy – zwykle są to listwy, w których wycięte są tzw. ząbki.

Zachowane w Bolminie dawne budynki drewniane czy drewniano-murowane wzniesione były w okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej i w pierwszych latach po jej zakończeniu. Z okresu międzywojennego pochodzą m.in. domy: nr 77, bez numeru (opuszczony) – znajdujący się obok domu nr 53 i nr 67 (z 1934 r. – data wyryta jest w szczycie budynku). W domu nr 77 znajdują się ozdobne listwy w górnej części szalunku ścian i dekoracyjne nadokienniki nad oknami. Również znajdujący się przy ścianie frontowej ganek posiada ozdobne elementy. Domy zbudowane w pierwszych latach po II wojnie światowej to m.in. nr 42, nr 52, nr 56 i bez numeru, znajdujący się obok domu nr 77. Przyciesie tych domów położone są na podmurówce z kamienia. Ściany budynków mieszkalnych całkowicie drewnianych wzniesione są w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną, z krótkimi ostatkami na narożach. W kilku domach elewacje szczytowe są wykonane z kamienia, sporadycznie z cegły i pustaków, natomiast ściany wzdłużne i działowe są wykonane z belek, głównie sosnowych. Ściany zewnętrzne w niektórych budynkach mieszkalnych są szalowane pionowo lub poziomo deskami (przeważnie w dolnej części – pionowo, a w pozostałej części poziomo). Niekiedy w górnej części szalunku zamocowana jest ozdobnie wycinana listwa.

Dachy dwuspadowe pokryte są eternitem, dachówką lub blachą. Pierwotnie niektóre z nich były kryte słomą. W opuszczonym domu bez numeru, znajdującym się przy zagrodzie nr 53, w ścianie frontowej sieni są klepkowane drzwi, rzadko występujące w chałupach chłopskich. W pozostałych interesujących nas domach są drzwi spongowe i płycinowe. Przy ścianach frontowych niektórych domów (np. nr 77) dostawiony jest ganek.

W Polichnie znajduje się kilkanaście budynków drewnianych czy drewniano-murowanych wzniesionych przeważnie w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Są to głównie domy: m.in. nr 3, nr 14 – z lat 40., nr 28 – z 1946 r., nr 101, nr 128 – z 1946 r. Nie udało się ustalić, kiedy był wzniesiony dom nr 116. Wygląd jego sugeruje, że mógł on być zbudowany przed II wojną światową. Przyciesie tych domów położone są na kamiennej podmurówce. Ściany całkowicie drewnianych domów wzniesione są w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną, z krótkimi ostatkami. W domach z elewacjami szczytowymi murowanymi (głównie z kamienia), tuż przy ścianie murowanej zastosowane są łątki, w które czopami wpuszczone są belki ścian wzdłużnych. Ściany zewnętrzne domu nr 116 obite są płycinami i blachą falistą. Nad oknami tego domu są zamontowane ozdobne nadokienniki. Interesujące nas domy nakryte są dachami dwuspadowymi, a ich pokrycie stanowi przeważnie eternit. Drewniano-murowana stodoła w zagrodzie nr 17 była zbudowana w 1952 r. Natomiast zlokalizowana w zagrodzie nr 78 drewniana stodoła z filarami murowanymi z kamienia mogła być zbudowana na pocz. XX w. lub w okresie międzywojennym. Ściany tej stodoły wzniesione są z belek sosnowych, w konstrukcji węglowej. Przy filarach murowanych z kamienia, znajdujących się przy wrotach, są łątki, w które czopami wpuszczone są belki ścian. W stodole znajdującej się w zagrodzie nr 17, w której elewacje szczytowe i filary są murowane, belki ścian czopami wpuszczone są w łątki, umieszczone przy filarach i ścianach szczytowych. Stodoły te posiadają dachy dwuspadowe kryte eternitem.

W Miedziance – według informacji mieszkańców wsi – jeszcze kilkanaście lat temu znajdowało się wiele drewnianych czy drewniano-murowanych budynków (domy, obory i stodoły) wzniesionych w II poł. XIX w., na początku XX w., w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po II wojnie światowej. Do najstarszych domów należały m.in. nr 14 z ok. 1890 r. (należący do S. Półkoszka) i nr 23 również z ok. 1890 r. (należący do J. Polita), które były całkowicie drewniane. Prawdopodobnie ich ściany wzniesione były z belek sosnowych, w konstrukcji węglowej. Nie udało się ustalić, czy na nakładkę dwustronną prostą czy ukośną. Budynki te na skutek złego stanu technicznego zostały rozebrane. We wrześniu 2008 r. zachowały się już rzadko budynki drewniano-murowane, głównie domy, z elewacjami szczytowymi murowanymi z kamienia i ścianami wzdłużnymi i działowymi, z belek prawdopodobnie sosnowych. Są to zaledwie trzy domy: bez numeru – znajdujący się w pobliżu zagrody nr 23, nr 39 i nr 52. Pierwszy z tych domów prawdopodobnie został wzniesiony w okresie międzywojennym. Obecnie jest po generalnym remoncie (m.in. ma wymieniony dach i jego pokrycie oraz wprawione nowe okna, ponadto ściany zewnętrzne obite sidingiem), przez co zatracił swój pierwotny wygląd. Dom nr 39 zbudowany był w pierwszych latach po II wojnie światowej. Jest drewniano-murowany – jego elewacje szczytowe są murowane z kamienia, a ściany wzdłużne i działowe z belek prawdopodobnie sosnowych. Dach dwuspadowy kryty jest dachówką. Dom nr 52 wzniesiony był prawdopodobnie w okresie międzywojennym. Również on posiada elewacje szczytowe murowane z kamienia, natomiast pozostałe ściany są prawdopodobnie z belek sosnowych. Ściany na zewnątrz są tynkowane. Budynek nakryty jest dachem dwuspadowym.

Zachowane w Siedlcach nieliczne dawne budynki drewniane czy drewniano-murowane to głównie domy wzniesione przeważnie w okresie międzywojennym lub w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Do zachowanych dawnych całkowicie drewnianych domów należą: nr 32, nr 36, nr 37, nr 75, nr 80, nr 99 i nr 100, natomiast drewniano-murowany jest m.in. dom nr 66. Do najstarszych domów prawdopodobnie należą: nr 75 (z 1918 r.) czy nr 99 (według informatorów mający około 100 lat). Prawdopodobnie tuż po II wojnie światowej zbudowane były m.in. domy nr 32 i nr 37. W drewniano-murowanych budynkach mieszkalnych wykonane z kamienia są zwykle elewacje szczytowe. W budynkach całkowicie drewnianych ściany wzniesione są w konstrukcji węglowej – na nakładkę dwustronną ukośną, z ostatkami na narożach. Ściany zewnętrzne niektórych domów, są szalowane deskami lub obite płycinami. Czasem przy szalunku ścian w górnej części zamontowane są ozdobiście wycinane listwy. Domy nakryte są dachami dwuspadowymi, których pokrycie stanowi dachówka lub eternit. W zagrodzie nr 81 znajduje się drewniano-murowana stodoła, prawdopodobnie z lat 20. XX w. Nakryta jest dachem dwuspadowym, którego pokrycie stanowi eternit. Pierwotnie jej dach kryty był słomą. Kilka lat temu została rozebrana drewniano-murowana stodoła z ok. 1930 r. w zagrodzie nr 118.

W niektórych dawnych obiektach dokonano wielu przeróbek (m.in. zmieniono kształt dachu i jego pokrycie, wymieniono okna i drzwi, ściany zewnętrzne obito płytami lub otynkowano, zmieniono urządzenia ogniowe), przez co zatraciły one pierwotny wygląd. Dachy czterospadowe zwykle zastąpiono dwuspadowymi, a ich pokrycie słomiane czy gontowe zmieniono na dachówkę, blachę lub eternit. Często na gontowe pokrycie przybita była papa. Tradycyjne okna dwuskrzydłowe o trzech szybach w skrzydle zwykle wymieniano na dwuskrzydłowe o jednej szybie w skrzydle albo na dwuskrzydłowe o dwóch szybach w skrzydle, w których dolna szyba miała zwykle kształt kwadratu, a znajdująca się nad nią górna – kształt prostokątny lub miała kształt kwadratu, a dolna prostokąta. Drzwi spongowe często zastępowano płycinowymi. Przy wymianie urządzeń ogniowych rozbierano stary i duży kamienny trzon kuchenny i zastępowano go znacznie mniejszym trzonem kaflowym. Ponadto czasem likwidowano znajdującą się nad trzonem kapę. Znaczne przeróbki zarejestrowano m.in. w domach znajdujących się: w Lipowicy nr 13 (z 1893 r.), w Radkowicach nr 3 (z początku XX w.) czy w Chęcinach – przy ul. Radkowskiej nr 12 (z ok. 1900 r.) i przy ul. Krzywej nr 3 (z 1 ćw. XX w.).

Niektóre z tych zachowanych drewnianych budynków są w złym stanie technicznym. Przykładowo podaję, że w Chęcinach, w domu znajdującym się przy ul. Małogoskiej nr 48, najbardziej zniszczona jest ściana południowa (są w niej belki spróchniałe i porażone przez owady). Ponadto w mniejszym stopniu są zniszczone niektóre belki w pozostałych ścianach (spróchniałe, popękane i porażone przez owady). W domu nr 58, zlokalizowanym przy tej samej ulicy, niektóre belki w ścianach są spróchniałe, popękane i porażone przez owady. W wypełnieniach glinianych pomiędzy belkami są ubytki. Stodoła z pocz. XX w., znajdująca się w Chęcinach przy ul. Łokietka – w zagrodzie nr 30, jest prawie w ruinie. Elementy drewniane dawnych domów w Bolminie są przeważnie zaatakowane przez owady i spróchniałe. Najbardziej zniszczony jest dom bez numeru (znajdujący się obok zagrody nr 53), w którym drewno jest w znacznym stopniu porażone przez owady. Niektóre elementy są mocno spróchniałe, ponadto są widoczne ubytki w ścianach.

Obecnie we wsiach na terenie gminy Chęciny dominuje budownictwo murowane (zarówno mieszkalne, jak i inwentarsko-gospodarcze), z cegły, kamienia i pustaków, wzniesione

głównie po II wojnie światowej. Domy są parterowe lub piętrowe, przeważnie wielopomieszczeniowe. Zewnętrzne ściany domów są otynkowane lub są bez tynku. W niektórych domach otynkowane ściany pomalowane są farbą olejną na kolor, np. biały, piaskowy, niebieskawy. Dachy domów (głównie dwuspadowe, czterospadowe i rzadko jednospadowe) pokryte są dachówką, eternitem lub blachą. Niektóre budynki piętrowe posiadają balkony zaopatrzone przeważnie w metalowe balustrady.

Współczesne budynki inwentarsko-gospodarcze (obory, stodoły) posiadają przeważnie dachy dwuspadowe, nakryte dachówką, eternitem lub blachą. Zewnętrzne ściany budynków inwentarskich są tynkowane lub są bez tynku.

Zagrody ogrodzone są różnego rodzaju płotami: sztachetowymi, z metalowej siatki czy prętów, a także płotami z elementów betonowych. Przykładowo podaję, że zagroda nr 64 w Radkowicach, od strony drogi ogrodzona jest płotem z elementów betonowych, natomiast znajdujące się przy nim brama i furtka wykonane są z żelaznych prętów. Spotyka się też zagrody nie posiadające żadnego ogrodzenia.

6. ZAKOŃCZENIE

Do masowego zaniku dawnego budownictwa drewnianego na terenie gminy Chęciny, podobnie jak na obszarze całego województwa świętokrzyskiego, przyczyniły się różnorodne czynniki, np. przepisy budowlane, przeciwpożarowe i ubezpieczeniowe, a także pożary, jakie nawiedzały w przeszłości Chęciny i okoliczne wsie, powstałe na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, działań wojennych, celowego podpalenia i wyładowań atmosferycznych podczas burz.

W Chęcinach większe pożary w XIX i XX w. były w latach, m.in. 1850, 1905, 1909, 1914, 1932. Przykładowo podaję, że w czasie wielkiego pożaru w maju 1905 r. spaleni uległo „przeszło 100 domów”, a z 14 na 15 czerwca 1909 r. spaliło się 26 domów (24 żydowskie i 2 katolickie)¹⁶⁶. Także w niektórych wsiach na interesującym nas terenie, w przeszłości zdarzały się pożary, które powodowały niekiedy znaczne ubytki w zabudowie drewnianej.

Również na skutek bardzo złego stanu technicznego budynku zdecydowano się na jego rozbiórkę. Czasem obiekt był tak zniszczony, że nieopłacalny był już jego remont.

Szczególnie w ostatnich kilkudziesięciu latach zaznaczył się proces masowej rozbiórki dawnych budynków drewnianych, głównie z uwagi na ich zły stan techniczny „i staromodny wygląd”. W miejsce rozebranych czy spalonych budynków wznoszono nowe, parterowe czy piętrowe lub inne betonowe „budowle”, bardzo często bez żadnego smaku estetycznego, formą i detalami zupełnie odbiegające od budownictwa tradycyjnego. Wiele z tych budynków – wyjątkowo udiwnionych – tak bardzo nie pasuje do terenu, na którym są zlokalizowane. A przecież tradycyjna architektura wiejska o przemyślanej formie i zrealizowana z miejscowych naturalnych materiałów doskonale wtapiała się w otaczający ją krajobraz: „Trudno było dostrzec granicę między wnętrzem budynku i otoczeniem, zieleń wchodziła do domu, zaglądała przez okna, dom nie był oddzieleniem, ucieczką od natury. Formy przenikały się,

¹⁶⁶ K. GRUSZCZYŃSKI, *Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Chęcinach*, Chęciny 2001, s. 89-90.

uzupełniały, tworząc niemal naturalną całość, kompletną kompozycję. Niskim rozłożystym założeniom sprzyjały duże działki i rozproszenie zabudowy”¹⁶⁷.

Już XIX-wieczne przepisy budowlane hamowały rozwój drewnianego budownictwa małomiasteczkowego, zabraniając wznoszenia drewnianych budynków w centrum miasteczka, tj. przy rynkach i głównych ulicach. W miejscach oddalonych od centrum można było budować drewniane domy, ale ich dachy musiały być pokryte materiałem ogniotrwałym. Jeżeli mieszkańca miasteczka nie było stać na budowę murowanego domu, uzyskiwał od władz zgodę na jego wzniesienie z drewna pod warunkiem, że przynajmniej ściana frontowa będzie murowana. Natomiast przepisy budowlane dla ówczesnych wsi nie były takie rygorystyczne i jeszcze do II wojny światowej wznoszono w nich wiele budynków drewnianych. Dopiero kilka lat po II wojnie światowej przepisy te uległy zaostrzeniu i odtąd stanowczo zabraniano budowania budynków drewnianych, zalecając, aby były one wykonane tylko z materiałów ogniotrwałych (kamienia, cegły, pustaków). Również ich dachy musiały być pokryte materiałami odpornymi na ogień (blacha, dachówka, eternit).

M. Kornecki w publikacji dotyczącej budownictwa drewnianego pisze: „Przyczyny wypierania tradycyjnego budownictwa to powojenny proces szybko postępującej integracji społeczeństw miejskich i wiejskich, przełamywanie dotychczasowej ich psychicznej i fizycznej izolacji, a wreszcie ożywiony ruch inwestycyjny o tendencjach zasadniczo zrywających z tradycją”¹⁶⁸. Masowa likwidacja tradycyjnego budownictwa spowodowana była też nie tylko deficytem drewna i złym stanem technicznym zachowanych budynków, ale również naciskiem psychicznym, upatrującym w starej zabudowie znamion zacofania¹⁶⁹.

Wymienione powyżej czynniki spowodowały, że z krajobrazu wiejskiego znikły nie tylko tradycyjne chłopskie budynki drewniane mieszkalne i inwentarsko-gospodarcze (chłupy, obory, stajnie, stodoły, spichlerze), ale także przemysłowe (kuźnie, młyny, wiatraki, olejarnie) i sakralne (kościółki i plebanie) oraz dwory i karczmy.

WYKAZ ŹRÓDEŁ

Materiały archiwalne

1. Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi Bolmin, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1863, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń, Archiwum Państwowe Kielce, sygn. 40.
2. Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi Milechowy, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1861, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń, Archiwum Państwowe Kielce, sygn. 196.

¹⁶⁷ (JAC), *Zamordować ten pejzaż*, „Słowo Ludu”, nr 61, Kielce 1993, (dodatek ekologiczny „Zielony stop”).

¹⁶⁸ M. KORNECKI, *Miejsce budownictwa drewnianego w krajobrazie kulturowym. Zasoby, zagrożenia, kierunki odnowy*, [w:] *Na pograniczu kultur. Drewniana architektura sakralna w Polsce i na Ukrainie*, Przemysł 2001, s. 10.

¹⁶⁹ Tamże, s. 10.

3. Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi donacyjnej Mosty, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1866, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń, Archiwum Państwowe Kielce, sygn. 195.
4. Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi Wolica, powiat kielecki, gubernia radomska, 1847-1848, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń Kielce, Archiwum Państwowe Kielce, sygn. 1558.
5. Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi prywatnej Tokarnia, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1859, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń, Archiwum Państwowe Kielce, sygn. 321.
6. Wykazy ubezpieczenia i szacunki szczegółowe zabudowań wsi donacyjnej Podzamcze, powiat kielecki, gubernia radomska, 1846-1863, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń, Archiwum Państwowe Kielce, sygn. 251.
7. Inwentarz Probostwa Chęcińskiego z roku 1861, Rząd Gubernialny Radomski, Archiwum Państwowe Kielce, sygn. 5562.

Karty ewidencyjne zabytków architektury i budownictwa. Opracowanie – tekst i rysunki: Sławomir Parfianowicz, fotografie: Krystyna Kowalska, PP PKZ O/Warszawa, 1981 r. Karty przechowywane są w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach.

1. Chęciny, ul. Małogoska nr 48 (d. 50). Dom z 1795 r.
2. Chęciny, ul. Strażacka nr 3. Dom z 1 poł. XIX w.
3. Chęciny, ul. Małogoska nr 58. Dom z 4 ćw. XIX w.
4. Chęciny, ul. Małogoska nr 50. Dom z pocz. XX w.
5. Chęciny, ul. Ogrodowa nr 25. Dom prawdopodobnie z 3 ćw. XIX w.
6. Chęciny, ul. 1 Maja nr 2. Dom sprzed 1820 r.
7. Chęciny, ul. Radkowska nr 54. Dom z pocz. 2 ćw. XIX w.
8. Chęciny, ul. Małogoska nr 27. Dom prawdopodobnie z lat 70. XIX w.
9. Chęciny, ul. Małogoska nr 23. Dom prawdopodobnie z przełomu 2 i 3 ćw. XIX w.
10. Chęciny, ul. Przedborska nr 15. Dom prawdopodobnie z 1 ćw. XIX w.
11. Chęciny, ul. Partyzantów 2. Dom z przełomu XIX i XX w.
12. Chęciny, ul. Świerczewskiego. Zespół stodół z przełomu XIX i XX w.

Wkładki do kart ewidencyjnych zabytków architektury i budownictwa. Opracowanie: Edward Traczyński (tekst) i Julian Mróz (fotografie), Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Kielcach, 2001 r.

1. Chęciny, ul. Małogoska nr 48. Dom z 1795 r.
2. Chęciny, ul. Małogoska nr 58. Dom z 4 ćw. XIX w.

Materiały niedrukowane (dokumentacje i inwentaryzacje)

B. SZUROWA, *Weryfikacja obiektów zabytkowych. Województwo kieleckie (dawny powiat kielecki)*, Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków O/Kielce, Pracownia Dokumentacji Etnograficznej, Kielce 1975, maszynopis.

Chęciny. *Studium historyczno-urbanistyczne*. Praca zbiorowa: kwerendy archiwalne – M. BARBASIEWICZ i E. PUSTOŁA-KOZŁOWSKA, tekst – M. Barbasiewicz i J. Kubiak, opracowanie kartograficzne – J. Kubiak, dokumentacja fotograficzna – K. Kowalska, redakcja techniczna – E. Pustoła-Kozłowska, Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków – Zakład Badawczo-Rozwojowy, Pracownia Badań Urbanistycznych, Warszawa 1981, maszynopis.

Chęciny. *Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*. Praca zbiorowa: *Rozwój historyczno-przestrzenny miasta* – A. BARTCZAKOWA i M. KOZIŃSKA, *wskazówki dla projektanta* – A. Bartczakowa i M. Kozińska, *kartografia* – T. Zagrodzki, *fotografie* – S. Koziński, Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków, Dział Dokumentacji Naukowej, Warszawa 1957, maszynopis.

Literatura

A. ADAMCZYK, *Kościół drewniany w województwie kieleckim*, Kielce 1998.

T. CZERWIŃSKI, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa 2006.

K. GRUSZCZYŃSKI, *Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Chęcinach*, Chęciny 2001.

M. KORNECKI, *Miejsce budownictwa drewnianego w krajobrazie kulturowym. Zasoby, zagrożenia, kierunki odnowy*, [w:] *Na pograniczu kultur. Drewniana architektura sakralna w Polsce i na Ukrainie*, Przemysł 2001.

K. KWAŚNIEWSKI, *Paleniska i piece w polskim budownictwie ludowym*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963.

M. POKROPEK, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa 1976.

R. REINFUSS, *Z badań nad budownictwem ludowym w województwie kieleckim*, „Polska Sztuka Ludowa”, z. 2, Warszawa 1971.

B. SZUROWA, *Drewniane budownictwo ludowe we wsi Kakonin w powiecie kieleckim*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. IX, Kraków 1975.

I. TŁOCZEK, *Polskie budownictwo drewniane*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980.

E. TRACZYŃSKI, *Budownictwo drewniane. Kapliczki, krzyże i figury przydrożne. Wieś na starej fotografii. Materiały do dziejów gminy Krasocin*, Kielce 2006.

E. TRACZYŃSKI, *Budownictwo drewniane w Małogoszczu i wsiach na terenie gminy*, [w:] Cz. HADAMIK, D. KALINA, E. TRACZYŃSKI, *Miasto i gmina Małogoszcz. Dzieje i zabytki Małych Ojczyzn*, Kielce 2006.

W królewskich Chęcinach. Monografia historyczno-gospodarcza miasta i gminy Chęciny, pod red. E. KOSIKA i R. NADGOWSKIEGO, Kielce 1996.

Zabytki architektury i budownictwa w Polsce. Województwo kieleckie, opr. K. MYŚLIŃSKI, Warszawa 1995.

Wooden building in the town and district of Chęciny in XIX and XX centuries

Summary

In XIX and at the beginning of the XX centuries, in homesteads located in the Chęciny district, there were mainly wooden buildings – both residential as well as inventory-farm buildings. In traditional residential building, there were both narrow-front as well as broad-front houses, yet the latter dominated. There were mainly houses with a single row of rooms, frequently with the following layout: entrance hall – room – chamber. Houses with a half or a double row of rooms were not so common. Ground beams of houses were placed directly on the ground, on a stone bed or a low underpinning of field stones. Walls of peasant cottages and the inventory-farm buildings were built in the corner-notched log construction – on a straight double-sided lap-joint (on the so called double saddle notch) and on a slanting double-sided lap-joint (on the so called dovetail joint), with the ends on the corners and by partition walls. Rarely they were erected in the vertical-post log construction. In the oldest residential buildings, windows were enclosed in door jambs, in older houses in logs. They mainly enclosed two-wing windows, with three panes per wing. In houses dated XIX and the beginning of the XX century sole door were very common, hung on iron strap hinges made by a blacksmith. Door hung on a rocker were less frequent. Ceilings in houses were made of thick and broad boards, put on ceiling beams, called carriers. In many rooms, on a middle carrier there was carved the date of the building of the house, names and surnames of the founders, sometimes a compass rose or a sign with religious meaning – IHS with a cross over the H letter. In XIX-century houses there usually was no board floor, but only clay threshing floor. The exception were some wealthy houses in which there were floors made of thick and broad boards, but only in the room, in the entrance hall and chamber there was clay threshing floor. In traditional houses fire devices were usually located in the corner of the room at the rear wall and by the partition wall with the entrance hall. They consisted of the kitchen skeleton and a lamp hanging over it, a bread stove and a heating stove with a place to sleep behind a stove. In the entrance hall there was a chimney, often with an alcove to sweep out soot. Peasant cottages, as well as XIX-century and the beginning of the XX century inventory-farm buildings usually had hipped roofs with the rafter and purlin construction, thatched or shingled. Gable roofs became popular in the interwar period. In a free standing inventory building, called a cowshed, there were usually two rooms, rarely one or three. In barns there were usually two hay barns and one threshing floor. At present (i.e. in 2010) there are very few wooden buildings that come from XIX and XX centuries in the area of Chęciny district. Most typically there are buildings erected during the interwar period, during world war II and in the first years after it ended. Brick building dominates (residential as well as inventory-farm) made of brick, stone and hollow brick, erected mainly after world war II.